

# Łódzcy gangsterzy przed sądem (patrz str. 7.)

**Cena numeru 15 groszy**

ILUSTROWANA

Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

# REPUBLIKA

Rok XV. | ŁÓDŹ, CZWARTEK, D. 22 KWIETNIA 1937 r. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 110

## KRWAWE ZAJĘCIA W RADOMIU

Tłum bezrobotnych zaatakował policję, która zmuszona została do użycia broni.—Jeden z rannych manifestantów zmarł w szpitalu

Robotnicy okupują magistrat.—W sali rady miejskiej przebywa 100 osób wraz z rodzinami

Kielce, 21 kwietnia. (Pat) — W dniu 21 kwietnia r. b. w godzinach rannych, przed gmachem Funduszu Pracy w Radomiu, zebrał się tłum bezrobotnych w liczbie paruset osób i usiłował wtargnąć się do gmachu, wydając przy tym okrzyki i wzywając do użycia broni. Władze miejskie dostarczają bezrobotnym kielbasy i kawy. Należy zaznaczyć, że samorząd w Radomiu znajduje się obecnie w rękach socjalistów.

Warszawa, 21 kwietnia. Dziś w Warszawie na Placu Teatralnym przed magistratem oraz przy ul. Jagiellońskiej przed biurami P.U.P.P.-u grupowali się bezrobotni. Do żadnych zajęć nie doszło.

Warszawa, 21 kwietnia. Dziś w Warszawie na Placu Teatralnym przed magistratem oraz przy ul. Jagiellońskiej przed biurami P.U.P.P.-u grupowali się bezrobotni. Do żadnych zajęć nie doszło.

## Minister Beck wyjechał do Rumunii

Audiencja u króla Karola i konferencje z rumuńskimi mężami stanu.—Min. Beck spędzi w Bukareszcie 3 dni

Warszawa, 21 kwietnia. Dziś o godz. 3 popoł. minister spraw zagranicznych, p. Józef Beck, wyjechał do Bukaresztu, ażeby złożyć oficjalną rewizytę swemu koledze rumuńskiemu, ministrowi spraw zagranicznych, Antonescu.

Warszawa, 21 kwietnia. Dziś o godz. 3 popoł. minister spraw zagranicznych, p. Józef Beck, wyjechał do Bukaresztu, ażeby złożyć oficjalną rewizytę swemu koledze rumuńskiemu, ministrowi spraw zagranicznych, Antonescu.

Warszawa, 21 kwietnia. Dziś w Warszawie na Placu Teatralnym przed magistratem oraz przy ul. Jagiellońskiej przed biurami P.U.P.P.-u grupowali się bezrobotni. Do żadnych zajęć nie doszło.

## Współpraca wojskowa między Anglią i Francją

Polityczny cel wizyty min. Daladier w Londynie

Londyn, 21 kwietnia. (PAT). Minister obrony narodowej Daladier wylądował w Croydon wraz ze swym szefem gabinetu Gembrier o godz. 12. m. 40. Na lotnisku powitali go ambasador Corbin i wielu przedstawicieli angielskiego świata politycznego.

Paryż, 21 kwietnia. (PAT). Francuskie koła polityczne, przywiązujące wielką wagę do wszelkich objawów, potwierdzających solidarność francusko-brytyjską, wyrażają duże zadowolenie z podróży min. Daladiera do Anglii.

Warszawa, 21 kwietnia. Dziś w Warszawie na Placu Teatralnym przed magistratem oraz przy ul. Jagiellońskiej przed biurami P.U.P.P.-u grupowali się bezrobotni. Do żadnych zajęć nie doszło.

## Dantejskie sceny w płonącej szkole

Czworo dzieci zginęło w płomieniach

Tallin, 21 kwietnia. (PAT). Wczoraj wieczorem w miejscowości Killingi w południowej Estonii w szkole powszechnej nastąpił wybuch filmu podczas wyświetlania. Pociągnięto to za sobą katastrofalne następstwa.

Warszawa, 21 kwietnia. Dziś w Warszawie na Placu Teatralnym przed magistratem oraz przy ul. Jagiellońskiej przed biurami P.U.P.P.-u grupowali się bezrobotni. Do żadnych zajęć nie doszło.

Warszawa, 21 kwietnia. Dziś w Warszawie na Placu Teatralnym przed magistratem oraz przy ul. Jagiellońskiej przed biurami P.U.P.P.-u grupowali się bezrobotni. Do żadnych zajęć nie doszło.

## Kongres socjalistów francuskich

będzie odroczony z powodu bliskiego otwarcia wystawy

Paryż, 21 kwietnia. (Pat) — Prasa donosi, iż w kołach partii socjalistycznej rozważana jest sprawa ewentualnego odroczenia wielkiego kongresu partii socjalistycznej, który, we dług pierwotnych zamierzeń, miał się odbyć w dniach: 15, 16 i 17 maja w Marsylii.

Warszawa, 21 kwietnia. Dziś w Warszawie na Placu Teatralnym przed magistratem oraz przy ul. Jagiellońskiej przed biurami P.U.P.P.-u grupowali się bezrobotni. Do żadnych zajęć nie doszło.

Warszawa, 21 kwietnia. Dziś w Warszawie na Placu Teatralnym przed magistratem oraz przy ul. Jagiellońskiej przed biurami P.U.P.P.-u grupowali się bezrobotni. Do żadnych zajęć nie doszło.

## Plk. Kowalewski w Bukareszcie

Warszawa, 21 kwietnia. Na czas pobytu min. Becka w Rumunii, udał się do Bukaresztu w celu czasowego pełnienia obowiązków attache wojennego przy poselstwie polskim plk. Jan Kowalewski, który do niedawna piastował to stanowisko, a obecnie jest szefem sztabu OZN.

## Polonia serowadza z Polski robotników sezonowych

Tallin, 21 kwietnia. (Pat) Estońska izba rolnicza z powodu dotkliwego braku rąk roboczych w gospodarstwach rolnych postanowiła powołać z Polski jako pierwszą partię 500 robotników sezonowych. W tym celu w najbliższych dniach wyśle do Polski przedstawicieli izby rolniczej z prośbą o zawarcie umów.

## Węgierski minister wojny przybył do Berlina

Berlin, 21 kwietnia. (PAT) Gen. Wilhelm Roeder, węgierski minister wojny przybył do Berlina dzisiaj rano o godz. 8.30.

O godz. 11 gen. Roeder złożył wieńiec pod pomnikiem poległych w wojnie światowej.

# Wojska rządowe na przedmieściach Toledo

## Powstańcy cofają się. — Trzy wytwórnie prochu wyleciały w powietrze. — Dalsze bombardowanie Madrytu

Madryt, 21 kwietnia. (Pat) — Korespondent Havasa donosi że według niepotwierdzonych dotychczas wiadomości, wojska rządowe znajdują się o 3 km. na południe od Toledo. Przednie strażce wojsk rządowych dotarły już podobno do przedmieść tego miasta.

Operacje wojsk rządowych na tym froncie otoczone są ścisłą tajemnicą, zdaje się jednak nie ulegać wątpliwości, że przebieg ich jest pomyślny.

Powstańcy ostrzeliwani huraganowym ogniem artylerii zmuszeni są do ciągłego cofania się. W dniu wczorajszym wojska rządowe po przeprowadzeniu gwałtownego przygotowania artyleryjskiego, zajęły kilka linii okopów. Podczas, gdy wojska rządowe czynią metodyczne, zgóry przewidziane postępy, odnosi się wrażenie, że powstańcy tracą z dniem każdym na tym odcinku swobodę ruchów.

### Paragraf aryjski w Związku Lekarzy?

Warszawa, 21 kwietnia. 9-go maja odbędzie się w Warszawie ogólnokrajowy zjazd delegatów Związku lekarzy R. P., na którym między in. omawiany będzie wniosek okręgów zachodnich (poznańskiego, pomorskiego i Zagłębia Dąbrowskiego) Związku w sprawie wprowadzenia do tej organizacji paragrafu aryjskiego.

### Rezygnacja b. wicemarszałka Polakiewicza z prezesury Związku Gmin Wiejskich

Warszawa, 21 kwietnia. W Warszawie odbyło się posiedzenie rady naczelnej Związków Gmin Wiejskich, na którym długoletni prezes tej instytucji b. wicemarszałek dr. Polakiewicz złożył rezygnację z zajmowanego stanowiska.

Rada rezygnację przyjęła, po czym przez aklamację uchwaliła dokooptować na członka rady naczelnej posła gen. Żeligowskiego i zwrócić się do niego o objęcie prezesury.

Następne zebranie rady, na którym spodziewana jest odpowiedź gen. Żeligowskiego, oczekiwane jest za dwa miesiące.

### Zdarzenia i ludzie

## Poszukiwania radu z samolotu

### Kanada jest najbogatszym w rad krajem

Quebeck, w kwietniu. W sprawozdaniu kanadyjskiego towarzystwa kopalni złota czytamy następujące zdanie: Prawdą jest, że cena za rad spadła w ostatnich czasach do połowy, a to na skutek tego, że w Kandyzie odkryto rad (przez co złamano dotychczasowy monopol belgijski).

W tych krótkich słowach kanadyjskie towarzystwo Eldorado Gold Mines ustala fakt, którego znaczenia dla ogólnej ludności świata nie można nawet należycie ocenić. Rad jest dziś jeszcze jedynym skutecznym środkiem w zwalczaniu raka. Jeśli teraz zapas radu zostanie powiększony, ceny zaś spadną, można będzie stosować rad także i w tych wypadkach, w których dotychczas uniemożliwiały to wysokie koszty.

Rad jest najdroższym dobrem na świecie, droższym od złota i platyny. Gdy małżeństwu Curie udało się odseparować od rudy uranowej wysoce aktywny element, nazwany radium, cena za jeden miligram (tysięczna część gramu) wynosiła 15 do 20 franków szwajcarskich. Gdy poznano się na działalności promieni radu, cena wzrosła do 1000 franków szwajcarskich za miligram, a więc prawie 1.000.000 za cały gram. Jeden gram złota natomiast kosztował 3.60 franków szwajcarskich!

Ajencja Havasa donosi: Dziś rano ostrzeliwała artyleria rządowa ponownie Toledo. Trzy wytwórnie prochu oraz 5

składów amunicji wyleciało w powietrze. Pociski artylerii uszkodziły również szpital wojskowy.

## Liczne ofiary w Madrycie

### Pociski eksplodują na ulicach

Madryt, 21 kwietnia. (Pat) — O godz. 20.45 ogłoszono urzędowo, że liczba zabitych wskutek dzisiejszego bombardowania Madrytu wynosi 32 osoby. Większość pocisków padła w centrum miasta, na ulicach: Alcala Barquillo, San Marcos, Pelogros, Plac Cibeles i w Alei Rosyjskiej. Liczba rannych jest bardzo duża. Wielu z nich grozi niebezpieczeństwo utraty życia.

Bombardowanie trwało z przerwami całe popołudnie. O godz. 17 jeden pocisk

wybuchł w odległości 3 mtr. od tramwaju, raniąc około 20 osób, w tym 4 śmiertelnie. Inny pocisk, który padł 200 mtr. dalej, rozszarpał 2 kobiety.

Korespondent Havasa podkreśla zimną krew mieszkańców Madrytu. Straż ogniowa spieszy natychmiast z pomocą. Gmach, w którym zbierają się zwykle dziennikarze, był specjalnie ostrzeliwany z karabinów maszynowych, szczęściem nie pociągnęło to za sobą żadnych ofiar.

W akcji brało również udział lotnictwo rządowe, które obrzuciło bombami szereg ważnych obiektów wojskowych.

Madryt, 21 kwietnia. (Pat) — Havasa donosi: Rządowe samoloty bombardujące dotarły w czasie lotu wywiadowczego aż do Valladolid, gdzie zrzuciły kilkanaście bomb na dworzec i wojskowe koncentracje powstańcze, znajdujące się w pobliżu miasta.

Madryt, 21 kwietnia. (Pat) — Korespondent Havasa donosi iż ostrzeliwanie stolicy przez artylerię powstańczą trwa w dalszym ciągu. Liczba ofiar wśród ludności cywilnej nie jest dokładnie znana.

Ulice miasta opustoszały, suną po nich jedynie z wielką szybkością karetki pogotowia i ambulanse.

## Uchodźcy hiszpańscy na polskim statku

### „Opuszczamy ojczyznę bez pieniędzy, ale wierzymy w opiekę Polski“.—Statek „Willia“ odплыł z Walencji

Walencja, 21 kwietnia. (Pat) Dnia 18 kwietnia o godz. 11-ej w nocy osoby, które w swoim czasie

znalazły schronienie w poselstwie polskim, zostały wywiezione z Madrytu do Walencji pod eskortą wojskową w towa

rzystwie urzędników poselstwa. Posel R. P. Szumlakowski wyjechał samochodem na spotkanie ewakuowanych.

## Aresztowanie drugiego dyplomaty Iraku

### za nielegalną sprzedaż broni Hiszpanii

Bagdad, 21 kwietnia. (Pat) — Rząd iracki złożył z urzędu Abdula Mudhafer i Musal Szanbana, radców legacyjnych w Paryżu i Berlinie. Oskarżeni oni są o potajemne dostawę

broni dla Hiszpanii. Mudhafer, charge d'affaires Iraku w Paryżu, zbiegł do Libanu. Szanbaber został aresztowany w Mossulu, w chwili, gdy wysiadał z pociągu.

Samochody przybyły do Walencji dnia 19 kwietnia o godz. 17-ej. Kontrola i odprawę celną zakończono przed północą. Dnia 20 kwietnia około 1-ej w nocy załadowano wszystkich Hiszpanów na O. R. P. „Willia“.

Postępowanie władz hiszpańskich było bez zarzutu.

Jeden z emigrantów w rozmowie z korespondentem PAT. oświadczył: „Opuszczamy ojczyznę w warunkach specjalnych, bez pieniędzy, ale wierzymy w opiekę Polski, Sprawność transportu i szybkie załatwienie formalności oraz zaokrętowanie zawdzięczamy ofiarności poselstwa i marynarzy“.

Władze portowe nie przyjęły pieniędzy za uzupełniający prowiant dla załogi „Willi“. Dowódca „Willi“ złożył ministrowi marynarki Prieto 1000 pesetów na biedne dzieci.

„Willia“ odплыła z Walencji dnia 20 bm. o godz. 18-ej.

## Parcele budowlane

### przy ul. Zagajnikowej, Retkińskiej i Krzemienieckiej do sprzedania

Zgłoszenia do p. **Hermana, Piotrkowska № 51** pr. ofic., pierwsze wejście, 1 piętro od 10—11 rano i od 4 do 5 i pół po południu tylko w dni powszednie

lejewej, znajdują się pokłady rudy uranowej. Na tej olbrzymiej przestrzeni transportuje się surowiec lodziami lub też samolotami. Dopiero w połowie czerwca taje lód na rzekach i jeziorach, a w końcu września rozpoczyna się już zima o temperaturze do 40 stopni Celsjusza poniżej zera.

Jak zwykle, i tutaj przypadek odegrał decydującą rolę. Już od dawna samolot przy poszukiwaniu rudy na wysokiej północy jest prawie że niezbędny. Z samolotu lepiej aniżeli z ziemi można obserwować obecność i właściwości rud. Kiedy kanadyjski poszukiwacz rud La Baine latem roku 1929 wracał na południe, zauważył on nad wybrzeżem Wielkiego Jeziora Niedźwiedziego ślady, które wskazywały na bogate pokłady rudy miedzianej. W marcu roku 1930, podczas największych mrozów, wyruszył on wraz z jednym towarzyszem w samolocie nad jezioro. Pieszo, na saniach, mężczyźni przedzierali się przez zlodowaciałe wybrzeże olbrzymiego jeziora. Po jakimś czasie musieli przerwać swe badania, gdyż ogarnęła ich ślepotą śnieżną. Dopiero po sześciu tygodniach stanęli na miejscu, które La Baine odkrył w poprzednim roku. Nie omylił się. Tymczasem pokłady śniegu się zmniejszyły i oczom dwóch mężczyzn ukazała się ruda miedziana. Badając te pokłady miedzi krytycznym wzrokiem, zauważyli oni nagle czarno-zielone żyły, ciągnące się wzdłuż skał wybrzeża: blenda uranowa! La Baine i jego towarzysz stali przed największym skarbem, jaki do-

tychczas odkryty został na świecie.

Prowizorycznie naznaczono miejsce, na którym odnaleziono rudę uranową, poczem mężczyźni musieli wrócić do zeszłorocznego obozu La Baine, ażeby zaopatrzyć się w żywność. Dalsze przeszkody uniemożliwiły natychmiastowy powrót. Gdy wreszcie dwaj poszukiwacze rudy wrócili na to miejsce, zastali tam obcych poszukiwaczy. La Baine zachował jednak całkowitą tajemnicę i nowi przybysze opuścili miejsce, nie przypuszczając, jakie skarby się tam kryją. Nieodpowiednia pora roku zmusiła jednak i La Baine'a do powrotu na południe. W lutym 1931 roku jednak wrócił on nad jezioro w towarzystwie ośmiu ludzi i rozpoczął planowe rozkopywanie blendy uranowej. Gdy wreszcie lód zniknął z rzek, na tej drodze wytransportowano pierwsze 20 ton rudy uranowej na południe, do najbliższej, to jest oddalonej o przeszło 2000 km. stacji kolejowej. Praca, trudna i kosztowna — fracht za jedną tonę wynosił 500 dolarów — opłacany się w rafinerii w Port Hope, Ontario, oddalonego o jeszcze 2000 km od linii kolejowej, okazało się, jakie bogactwo zawiera owa ruda uranowa.

Od tego czasu minęło sześć lat. Co początkowo było nie więcej, sześciu przygodą poszukiwaczy rudy, szesnastym trafem dla wysokiej kanadyjskiej północy, jest dziś planowo pracującym przemysłem radowym, który jest prawdziwym błogosławieństwem dla ludzkości.

Simon André.



# Berlin stracił tupet...

(Od specjalnego korespondenta „Republiki” w Niemczech)

Berlin, w kwietniu. Niezwykle wojowniczo dotychczas usposobiona prasa niemiecka od 2-ch tygodni mniej więcej zmienia zasadniczo ton. Jakkolwiek nie zaszły szczególne wypadki, mogące wpłynąć na uspokojenie wyczuwa się tutaj znaczne odprężenie sytuacji. Do końca marca miało się wrażenie, że pokój wisiał w włosku, że lada chwila może wybuchnąć burza, jakiej do tychczas świat nie widział. Ale nagle pisma, które dawniej ziały ogniem i nienawiścią, które nie mogły z siebie wydobyć nic po za akcentami histerycznej i niepomahowanej wściekłości, zaczęły przemawiać językiem, zbliżonym do ludzkiego.

Przyczyny tej metamorfozy są łatwe do ustalenia. Zbawienną przestrożą były zbrojenia angielskie, rozczarowanie włoskim sprzymierzeńcem nie przeszło bez wrażeń, przede wszystkim jednak zmusiło do opamiętania i zmiany frontu fatalny stan aprowizacyjny.

Ponura rzeczywistość przekonała Niemców, że w zamianie środków żywnościowych na broń poszli stanowczo za daleko. Armaty są może niezbędne dla obrony narodowej, ale z armat mogą strzelać tylko żywi i zdrowi ludzie, a ci muszą jeść, aby żyć. Otóż wbrew ostatnim zapewnieniom Goeringa, że chleba, jeśli nie tłuszczów, starczy dla wszystkich, zaopatrzenie Niemiec w chleb znajduje się pod znakiem zapytania. Zapasy pszenicy wynoszą milion ton, żyta 2 miliony ton. Normalne miesięczne zapotrzebowanie wynosi 500 tysięcy ton pszenicy i 750 tysięcy ton żyta. Widać więc, że istniejące zapasy nie mogą w żaden sposób starczyć do przyszłych zniw. Przednówek będzie wobec tego niezwykle ciężki, zważywszy, że dewiz na kupno zboża zagranicą niema. Zapasy są zresztą w posiadaniu ziemian i chłopów, którzy dbając o własne potrzeby, nie mogą ich odstąpić miastom. Tym ostatnim grozi więc w najbliższym czasie głód.

Tą palącą troską o wyżywienie w najbliższych miesiącach tłumacza się pacyfistyczne akcenty mów dra Schachta w Brukseli, osłabienie nacisku na Austrię, ugodowe stanowisko wobec Sowietów, na które dotychczas miotano gromy, pewna obojętność na wypadki w Hiszpanii. Co się tyczy tej ostatniej, krąży tutaj nawet pogłoski, o toczących się jakoby w Rzymie rozmowach, dążących do kompromisowego zlikwidowania wojny domowej. Inicjatorem tych rozmów ma być Juan March, znany bankier hiszpański, który dotychczas finansowo popierał gen. Franco. Wobec nikłych widoków zwycięstwa tego ostatniego, zmienił on atoli początkowe nastawienie. Znawcy spraw hiszpańskich twierdzą jednak tutaj, że namiętności obozów walczących zanadto są podniecone, by można było doprowadzić do zawieszenia broni. Na razie więc trzeba się zadowolnić tym, że sobie uczestnicy komitetu londyńskiego do oczu nawzajem nie skaczą. Ale i to dużo jest warte dla spokoju Europy.

Pewne zobojętnienie wyczuwa się również dla spraw wschodnio-europejskich, mianowicie dla energiczniejszej polityki przeciwnazistowskiej, przejawiającej się na Węgrzech i Rumunii. Aresztowanie majora Szallasy'ego i jego współpracowników w Budapeszcie przyjęto w Berlinie z względnym spokojem. Nie otrzymuje się również wrażeń, by się biura Wilhelmstrasse zdobywały na energiczniejsze zwalczanie polityki włoskiej, dążącej wyraźnie do pogodzenia Węgier

z Rumunią, celem zawarcia następnie z tą ostatnią traktatu na wzór podpisanego niedawno z Jugosławią.

Jednakże troska o byt nie przeszkodziła prasie hitlerowskiej do otoczenia aureolą męczeństwa nowego „świętego” nazistycznego, Józefa Riedel'a, który został ostatnio zamordowany w Argentynie przez własnych towarzyszy partyjnych. Ten lokalny Führer nazistów w Argentynie nie mógł się podobno wyliczyć z funduszów partyjnych, powstała z tego powodu awantura, podczas której Riedel

wydobył rewolwer. W trakcie szarpania się, Riedel został ugodzony kulą w brzuch i zmarł. Dla prasy niemieckiej, ciągle żądnej materiału propagandowego i agitacyjnego, jest to doskonała okazja do podbechtania słabnących nastrojów nazistycznych. Riedel jest więc gloryfikowany, jako męczennik i ofiara, podobnie jak Gustloff, zabity w lutym r. ub. w Davos. —

W rzeczywistości, zarówno wypadek z Gustloffem jak i z Riedlem dają wiele do myślenia. Trudno mianowicie zrozu-

mieć, dlaczego państwa suwerenne jak Szwajcaria, Argentyna i inne, pozwalają elementom obcym i wrogim rozwijać na swoim terytorium agitację polityczną pod każdym względem szkodliwą, kierowaną przez obce państwo. Klopoty Czechosłowacji najlepiej ilustrują niebezpieczeństwo tolerowania u siebie ruchu nazistowskiego, rozporządzającego olbrzymimi środkami materialnymi, płynącymi z zewnątrz i zawsze skłonnych do łączenia się z warcholską opozycją.

## Mussolini wyjechał do Wenecji

gdzie spotka się dziś z kanclerzem Schuschniggem

Rzym, 21 kwietnia. (Pat) — Mussolini wyjechał dziś do Wenecji, gdzie jutro spotka się z kanclerzem Schuschniggem. Będzie to pierwsze spotkanie szefów rządów Austrii i Włoch od czasu podpisania niemiecko-austriackiej umowy z 11 lipca 1936 r. — Panuje skutkiem tego przekonanie, że głównym tematem rozmów weneckich będzie zagadnienie funkcjonowania układów austriacko-niemieckich. Ponadto przewidywać należy, że omówiony będzie również stosunek obu państw do kwestii ewentualnej restauracji Habsbur-

gów, która ostatnio była przedmiotem polemik na łamach prasy międzynarodowej oraz sprawa ewentualnego zbliżenia Austrii do Czechosłowacji na tle propozycji, poczynionych przez prezydenta Czechosłowacji Benesa, których strona polityczna została ostro skrytykowana przez prasę włoską.

Przypuszczać również należy, że podczas spotkania w Wenecji, uwzględnione będą znaczenie i wyniki osiągniętego ostatnio zbliżenia politycznego i gospodarczego między Rzymem i Białogrodem. Włoskie koła polityczne podkreślają,

że spotkanie weneckie, które nastąpi w ramach protokołów rzymskich, jest wyrazem niesłabnącego zainteresowania Włoch sprawami austriackimi, które dla zbliżeniu pomiędzy Włochami i Rzymem niemiecką i dzięki lipcowej umowie niemiecko-austriackiej, nie stanowią przedmiotu nieporozumień między Berlinem a Rzymem.

Przy nadmiernej ciśnieniu i nieprawidłowym krwioobiegu naturalna woda gorzka Franchiska-Józefa już w niewielkich dawkach jest przyjemnie działającym środkiem przeczyszczającym jelita, odpowiednim do stałego używania.

## Wspólny front żydowsko-arabski przeciw skantonizowaniu Palestyny?

Jerozolima, 21 kwietnia. Wielki dziennik egipski „El Ahram” dobrze poinformowany o nastrojach w kołach arabskich, sądzi, iż możliwe jest, że przeciwko projektowi skantonizowania Palestyny utworzy się zjednoczony front arabsko-żydowski.

Arabowie — twierdzi korespondent tego pisma, — są wciąż jeszcze przekonani że opozycja żydowska jest nieszczerą i że naprawdę Żydzi są zwolennikami, a nawet autorami projektu kantonizacyjnego. Z drugiej jednak strony umiarkowani Arabowie są przekonani, że nie będzie

możliwe rozwiązanie problemu palestyńskiego, jak długo nie dojdzie do porozumienia wszystkich trzech zainteresowanych czynników: Anglii, Arabów i Żydów. Co się zaś tyczy Żydów, to ich zdaniem, projekt kantonizacyjny jest tylko skutkiem niezaradności polityki angielskiej, która nie mogła znaleźć wspólnego języka z Żydami i Arabami, to też Żydzi wątpią w skuteczność projektu.

Znany rzecznik porozumienia żydowsko-arabskiego Chaim Margolin-Kalwaryski, ogłosił w arabskim „Falestin” list, w którym porównuje projekt skantonizo-

wania Palestyny do sądu... Salomona. Projekt ten, wywodzi Kalwaryski, jest jednym jeszcze dowodem konieczności porozumienia się Żydów z Arabami.

Korespondent bagdadzki „Al Wasal” donosi, że projekt skantonizowania Palestyny wywołał w kołach politycznych Iraku burzę protestów. Politycy iraccy stanowczo odrzucają ten projekt, twierdząc, że jego realizacja spowodowałaby powołanie do życia „państwa syjonistycznego”, na co ani Irak, ani żaden inny kraj arabski nigdy się nie zgodzi.

## Belgia zgadza się na tekst deklaracji angielsko francuskiej, zwalniającej ją z zobowiązań locarneńskich

Londyn, 21 kwietnia. (Pat) — „Times” zamieszcza następującą wiadomość swego korespondenta z Brukseli:

„Belgijskie ministerstwo spraw zagranicznych rozpatrzyło przedstawiony przez rządy francuski i brytyjski projekt tekstu wspólnej deklaracji, w której rządy te gwarantują Belgii niepodległość, jednocześnie zwalniając ją z zobowiązań locarneńskich. Nie jest wykluczone, że rząd belgijski mógł natrafić na pewne punkty, wymagające uzupełniających wyjaśnień. Ogłoszenie wspólnej deklaracji nastąpić ma, gdy tylko trzy rządy uzgodnią jej brzmienie. Projekt przedstawiony rządowi belgijskiemu, traktuje o kwestiach,

dotyczących francusko-brytyjskich gwarancji niepodległości i integralności Belgii, przyjmuje do wiadomości postanowienia rządu belgijskiego co do przeprowadzenia zarządzeń wojskowych, niezbędnych dla obrony granic oraz określa stanowisko wobec Ligi Narodów, przyjmując do wiadomości, że Belgia pozostaje niezmiennie wierna paktowi Ligi Narodów”.

Zapytany dzisiaj w Izbie gmin na temat ewentualnej deklaracji mia. Edena oświadczył, iż ogłoszona ona zostanie jeszcze przed jego wyjazdem do Brukseli i że spodziewa się złożyć Izbie oświadczenie. Z tego, co minister oświadczył, wynikałoby, że ogłoszenie deklaracji nastąpi w formie oświadczenia min. Edena w Izbie najpóźniej w piątek.

**RADYKALNIE USUWA WĄGRY**  
Idealnie oczyszcza skórę, usuwa chropołość t. zw. „gęsią skórę” nadaje skórze aksamitną gładkość

**MYDŁO MARMUROWE**

Lab. Chem. Farm.  
**M. MALINOWSKIEGO**  
WARSZAWA, ul. CHMIELNA 4

Do nabycia we wszystkich, pierwszorzędnym firmach.

## Głód i nędza ludności żydowskiej w miasteczkach województwa kieleckiego

Warszawa, 21 kwietnia. Do centrali Towarzystwa Ochrony Zdrowia w Warszawie (T.O.Z.), napływa już alarmujące meldunki o strasznej nędzy która panuje wśród ludności żydowskiej, zamieszkałej w miasteczkach województwa kieleckiego.

Ludność pozbawiona jest w tych miejscowościach zarobku. Szerzy się tam głód i choroby. TOZ. w porozumieniu z innymi towarzystwami, ma podjąć szeroko rozgąsioną akcję pomocy.

## Petardy w Wiedniu

Wiedeń, 21 kwietnia. (Pat) — Z okazji dnia urodzin kanclerza Hitlera, próbowali austriacy narodowi socjaliści urządzić na jego cześć demonstracje.

miejsowościach rozwijali oni zabronione w Austrii chorągwie ze swastyką i rzucali petardy. Wszelkie próby demonstracji zostały uniemożliwione przez członków frontu patriotycznego.

## Oenerowcy wybijają szyby i terroryzują kuców żydowskich

Warszawa, 21 kwietnia. W Kałuszynie pod Warszawą, grupa oenerowców wybiła szyby w 2 sklepach żydowskich, należących do Grynberga Furmana.

Właściciele tych sklepów są od dłuższego czasu terroryzowani przez miejscowych bojówkarzy.

Wczoraj w Rembertowie jakiś awanturnik napadł na ulicy i obrzucił kamieniami kupca z Łukowa, Mojżesza Aresztowano go.

Świadkiem napaści był przechodzący podówczas pułkownik, który ujął awanturnika. Okazał się nim Ryszard Piłkiewicz, mieszkaniec wsi Wesola. Aresztowano go.

## Sztuka adw. Hofmoki-Ostrowskiego

na temat konfliktów rasistowskich

Warszawa, 21 kwietnia. Jak donosi jedna z prasowych agencji warszawskich, znany adwokat Zygm. Hofmoki-Ostrowski (ojciec), złożył w dyrekcyj jednego z teatrów warszawskich nową sztukę teatralną, napisaną przez siebie, opartą o aktualny temat konfliktów rasistowskich.

Sztuka nosi tytuł: „Bumerang” i podłożem jej jest konflikt na tle stosowania teorii rasistowskiej.

W Wiedniu, Łukcu, Leoben i innych

do a  
s  
Kw  
2  
Cz  
Krótki  
ODPR  
wszystkie  
to odbył  
miasta. O  
alych sp  
lności s  
EPIDE  
powiatu  
choroba,  
kaczki, g  
nie oba  
czona na  
władze w  
radzkiego  
ZIAZI  
dale się  
ni Mon  
niel okre  
radu g  
działacz  
wygłosi  
PRZE  
ney wy  
ziela cz  
ki to wy  
rynie ob  
wyższar  
ROKI  
dzkiego  
one na  
wszystki  
wiatu 10  
kela i z  
ni. W r  
stantyno  
PODA  
SKOWE  
ram roc  
iuz obec  
napływa  
pozostaw  
dąc dopi  
miele p  
Siln  
Po ki  
chłody.  
lekkie p  
stanki. V  
i poludni  
zorzenni  
skę zacz  
laro mo  
ważnie  
ciepla te  
ciepla, n  
niektóry  
czynie  
te wiać  
W czasi  
nie nale  
Chłoc  
zmieni s  
so sply  
nastana  
ni osta  
Nocy  
Wieżcz.  
11 listo  
Cz. Rył  
Schätz  
13. M.

**Mydła alkaliczne**  
Karpinińskiego  
dla osób z cerą polyskującą  
skłoną do wgrów

**KRONIKA**

Kwiecień  
**22**  
Czwartek

Dziś Sotera i Kaja  
Jutro Wojciecha B. M.

Wschód słońca	4.25
Zachód słońca	18.43
Wschód księżyca	16.07
Zachód księżyca	3.15
Długość dnia	14.03
Przybyło dnia	6.03

# Uchwały Zarządu Miejskiego

## Nabyć cennego zabytku historycznego. — Uznanie dla dyr. Morycińskiego

Wczoraj odbyło się pod przewodnictwem prez. Godlewskiego posiedzenie kolegium magistratu, przy udziale wiceprezydentów Kozłowskiego i Pączka, dyrektora zarządu miejskiego Kalinowskiego oraz wszystkich dyrektorów i naczelników wydziałów zarządu miejskiego.

sprawie wspaniałego zabytku historycznego, znajdującego się na terenie województwa łódzkiego w Tumie Łęczyckim. Jest to grodzisko, znane pod nazwą „Szwedzkie Góry” — cenny zabytek budownictwa fortyfikacyjnego wczesnej słowiańszczyzny. Grodzisko to jest najlepiej zachowane z pośród tego rodzaju zabytków w środkowej Polsce.

Kolegium postanowiło zakupić je dla Łodzi z dwóch względów: przede wszystkim dla celów badań prehistorycznych miejskiego muzeum etnograficznego, a powtórnie dla potrzeb turystyki łódzkiej. Grodzisko to, o obszarze 2 morgów i 19 prętów, kosztować będzie 1444 zł. Zostanie ono zachowane jako rezerwat archeologiczny.

**PIĘGI** *urząd* **KREM PRECIOSA PERFECTION**

# Zgon najstarszych Łodzian

## Para staruszków liczyła razem 210 lat

Wczoraj, niemal w tej samej godzinie, zmarły w Łodzi dwie osoby, które liczyły razem 210 lat: Józef Chenczyński, zamieszkały przy ul. Żórawiej 9, który liczył 104 lata i Fajga Frydman, zamieszkała przy ul. Młynarskiej 13, licząca 106 lat żywota.

— w łącznej liczbie 78 osób, rozslanych niemal po całym świecie. Część z nich bowiem mieszka w Europie, część w Afryce, Ameryce Północnej, Kanadzie i Brazylii.

Następnie postanowiono powiększyć ilość ogródków działkowych w Łodzi, które spełniają doniosłą rolę społeczną, łagodząc skutki bezrobocia. Dotychczas zajmują one obszar 9,3 hektarów. Obecnie zdecydowano przeznaczyć na ten cel część terenu miejskiego o obszarze 7,4 hektara, wzdłuż Alei Unii, od istniejących już tam ogródków do boiska ŁKS. Organizacją 152 ogródków zajmie się wydział plantacji miejskich. Równocześnie polecono wydziałowi, by wszczął poszukiwania dalszych terenów.

Ten ciekawy zbieg okoliczności ma jeszcze dalsze warianty. Oto, jak zdolano ustalić, oboje staruszkowie pozostawili bardzo liczne potomstwo — dzieci, wnuków, prawnuków, pra-prawnu-

— w łącznej liczbie 78 osób, rozslanych niemal po całym świecie. Część z nich bowiem mieszka w Europie, część w Afryce, Ameryce Północnej, Kanadzie i Brazylii.

Z kolei, na wniosek wydziału oświaty i kultury postanowiono przyznać dyrektorowi teatrów Polskiego i Popularnego p. Hugonowi Morycińskiemu jednorazową dodatkową subwencję w wysokości 5000 zł, biorąc pod uwagę doniosłą rolę kulturalną, jaką Teatr Popularny spełnia zwłaszcza wśród młodzieży szkolnej i sfer robotniczych.

# 5 i pół miliona złotych kredytu

## otrzymało województwo łódzkie na roboty publiczne

Dzięki wczesnemu przydzieleniu kredytów przez Fundusz Pracy na terenie województwa łódzkiego rozpoczęto już większość robót publicznych, przewidzianych w tegorocznym planie.

235 tys. zł. i parku „Niebieskie źródło” — 75 tys. zł. w Tomaszowie. dalszą budowę wodociągów — 150 tys. zł., dokończenie budowy rzeźni — 100 tys. zł., kanalizację — 50 tys. zł., budowę ulic — 128 tys. zł. i teatru — 137 tys. zł. w Kaliszu, kanalizację — 250 tys. zł., budowę ulic — 210 tys. zł. i regulację rzeki Dobrzyńki w Pabianicach, budowę ulic — 100 tys. zł., regulację rzeki Bzury — 70 tys. zł. i budowę Targowiska — 40 tys. zł. w Zgierzu, budowę ulic i regulację rzeki Olechówki w Rudzie Pablanickiej, roboty kanalizacyjne, wodociągowe i uliczne w Piotrkowie, budowę ulic w Sieradzu, w Zduńskiej Woli, w Wieluniu, Radomsku, Aleksandrowie, Konstancynie oraz regulację rzeki Ner i Radomki.

I wreszcie, z uwagi na zbliżający się termin walnego zgromadzenia akcjonariuszy elektrowni łódzkiej, które odbędzie się 29 b. m., postanowiono wydelegować w charakterze przedstawiciela miasta do rady nadzorczej łódzkiego towarzystwa elektrycznego inż. Wacława Wojewódzkiego oraz do komisji rewizyjnej — inż. Brzozowskiego, naczelnika wydziału przedsiębiorstw miejskich oraz Seweryna Pfeiffra, wicedyrektora Banku Spółek Zarobkowych.

Województwo łódzkie stoi w bieżącym roku na pierwszym miejscu wśród innych województw pod względem wysokości sum, przyznanych przez Fundusz Pracy, otrzymało bowiem kredyt w wysokości 5.600 tys., poza pomocą w postaci materiałów budowlanych.

Program robót, prowadzonych przy pomocy finansowej Funduszu Pracy, przewiduje m. in. 900 tys. zł. na budowę ulic, 715 tys. na wodociągi, 500 tys. zł. na kanalizację, 260 tys. zł. na regulację rzek Łódki i Jasienicy i 60 tys. zł. na budowę parku w Łodzi, regulację rzeki Wolburki — 100 tys. zł., budowę ulic —

Po załatwieniu jeszcze szeregu drobniejszych spraw, posiedzenie zakończono. (s)

**Krótkie wiadomości**

**ODPRAWA NACZELNIKÓW** i kierowników wszystkich wydziałów i biur zarządu miejskiego odbyła się wczoraj w gabinecie prezydenta miasta. Odprawa miała na celu omówienie aktu służby i spraw urzędowania i usprawnienia dla służby agend miejskich.

**EPIDEMIE DROBIU** zanotowano na terenie powiatu sieradzkiego. Jest to nieznaną dotąd choroba, w wyniku której giną masowo kury, kaczki, gęsi, indyki i t. d. Wobec tego, że istnieje obawa, iż epidemia ta może być zawleczona na teren innych powiatów i do Łodzi, władze weterynaryjne wysłały do powiatu sieradzkiego specjalną komisję.

**ZJAZD SPÓŁDZIELCZY** okręgowy odbędzie się w Łodzi w nadchodzącą niedzielę w hali Moniuszkowców. Na zjazd, po za delegatami okręgowymi, przybywa przedstawiciel zarządu głównego związku spółdzielczego, znany działacz spółdzielczy Rapacki, który po za tym wygłosi szereg odczytów w Łodzi.

**PRZEPUSTKI DLA PSÓW** są konieczne przy wywożeniu zwierząt tych z Łodzi czy to koleją czy tramwajami dojazdowymi. Przepustki te wydawane będą przez władze weterynaryjne obecnie w związku ze zbliżającymi się wyjazdami na letniska.

**ROKI STAROŚCIŃSKIE** na terenie powiatu łódzkiego trwają w dalszym ciągu. Polegały one na osobistym zwiedzeniu przez starostę wszystkich miast i miasteczek oraz wsi powiatu łódzkiego, celem zetknięcia się z ludnością i zapoznania z jej życzeniami i bolączkami. W piątek rok odbywać się będą w Konstantynowie.

**PODANIA O ODRODZENIE SŁUŻBY WOJSKOWEJ** w związku ze zbliżającym się poborowym rocznika 1916 i starszych, nie mogą być obecnie składane. Wszystkie podania, które napływały już do starostwa grodzkiego, będą pozostawione bez rozpoznania. Można je składać dopiero w 14 dni po stawieniu się na komisie poborową.

# Fala chłodów

## Silne wiatry i deszcze przez kilka dni

Po kilku słonecznych dniach czekają nas chłody. Trzeba będzie schować na kilka dni wszelkie palta włosenne i z powrotem włożyć je. Wiać będą porywiste wiatry południowo-wschodnie. Jutro nastąpi dalsze pogorszenie warunków atmosferycznych. Na Polanie morskiego z Anglii, obniżając bardzo poziom temperatury. Z wczorajszych 18 stopni ciepła temperatura obniży się do 6—8 stopni. Nie jest też wykluczone, że spadnie w niektórych częściach kraju do 4 stopni. Jednocześnie nastąpi gwałtowny skręt wiatrów, który wiać będzie z północy i północnego zachodu. W czasie tych kilku chłodnych dni spodziewać należy zaburzeń atmosferycznych. Chłody potrwać 3 do 5 dni, po czym znowu zmienią się kierunek wiatrów i do Polski zaczynają sypać ciepłe powietrze z południa, znowu nastąpią słoneczne dni. Tym razem na dłużej, niż ostatnio.

# Kiedy skończy się strajk w Białymstoku

## Porozumienie robotników z przemysłowcami natrafia na trudności

### Konferencja ministerialna w sprawie zatargu w fabryce pluszu

Białystok, 21 kwietnia. Na froncie strajkowym w tutejszym przemyśle włókienniczym w dalszym ciągu nie zaszły żadne zmiany. Zebranie przemysłowców w sprawie strajku do-

tychczas nie odbyło się, wobec czego inspektor pracy, nie jest narazie w stanie zwołać konferencji obustronnej. W związku z strajkiem, który żywo interesuje całą ludność naszego miasta.

przedstawiciel „Expressu Ilustr.” zwrócił się do znanej osoby ze sfery gospodarczych, orientującej się świetnie w stosunkach tutejszego przemysłu włókienniczego. Na pytanie jak długo trwać może obecny zatarg, uzyskali odpowiedź, że według wszelkiego prawdopodobieństwa do końca bież. miesiąca nie należy oczekiwać zlikwidowania zatargu. Przystąpienie do oparte jest nie tylko na nieugiętym jak dotychczas — uporze obu stron, ale również na obecnej koniunkturze w przemyśle. Zakończenie strajku nastąpić może wobec tego w pierwszych dniach maja.

# Budowa chłodni w Łodzi

## rozpocznie się w połowie maja

Wczoraj odbyło się w Warszawie posiedzenie komitetu budowy chłodni w Łodzi, w którym z ramienia miasta wziął udział naczelnik wydziału technicznego, inż. Rybołowicz.

ry w hurcie, dla dłuższego magazynowania. Rozbudowa chłodni nastąpi na Poleśiu Widzewskim od torów kolejowych do ul. Rokicińskiej.

W dniu dzisiejszym odbywa się w Ministerstwie Opieki Społecznej w Warszawie konferencja w sprawie zlikwidowania trwającego od 10 tygodni strajku okupacyjnego w białostockiej fabryce pluszu „Eug. Becker, sp. akc.”

Na posiedzeniu zatwierdzono szkice projektu budowy, które przewidują, iż chłodnia łódzka będzie posiadała charakter handlowo-spożywczy, z pomieszczeniami dla zamrażania artykułów szybko psujących się, jak mięso, ryby i t. d. Część zachodnia chłodni obsłuży w przyszłości hale targowe i targowiska, część wschodnia będzie posiadała towa-

Komitet postanowił opracować kosztorys do dnia 30 b. m. bezpośrednio po tym rozpisac konkurs, a 15 maja już rozpatrzy oferty i natychmiast oddać roboty do wykonania. Uruchomienie i oddanie chłodni do użytku nastąpi jeszcze w roku bieżącym, wobec czego roboty prowadzone będą w tempie przyspieszonym. (i)

**Dyżury aptek**  
Nocy dzisiejszej dyżurują apteki: M. Kasnera, Zgierska 54. A. Rychter i B. Łoboda, Cz. Rytel, Kopernika 26. S. Bojarski i W. Schatz, Przejazd 19. M. Lipiec, Piotrkowska 193. M. Kłopotowski i S-ka, Rzgowska 147.

**SALA FILHARMONII** telef. 213-84  
W NIEDZIELE, dnia 25 kwietnia br. o g. 8.45 w. **JEDYNY WYSTĘP PRZED WYJAZDEM ZAGRANICĘ**

**Dory Kalinówna**  
W programie: parodie, groteski, piosenki murzyńskie, motywy wschodnie, ludowe, polskie oraz pieśni biblijne. Przy fortepianie: ARTUR BALSAM.  
Bilety w cenie od 1.— do 5.— zł. do nabycia w kasie Filharmonii.

Trunek od **BÓLU GŁOWY**  
KOWALSKINA  
PRZY PRZEBIECIU GRYPIE i KATARZE

Po krótkich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 20 kwietnia 1937 r. nasz najukochańszy

# ARON FARBER

B. P. KUPIEC I OBYWATEL M. ŁODZI — przeżywszy lat 59.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dziś, dnia 22 kwietnia r. b. o godz. 1-ej z domu żałoby przy ul. Piotrkowskiej 37 o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu  
Córka, Syn, Zięć, Wnuk, Siostra, Brat i Rodzina

## Wielka afera przemytnicza w Gdyni

6 przemysłowców usiłowało przewieźć do Gdańska 100.000 zł.—Dewizy ukryte w nodze kanapy

Gdynia, 21 kwietnia. Rozpoczął się przed sądem okręgowym w Gdyni sensacyjny proces karny przeciw 6 oskarżonym przemysłowcom z Gdyni i Gdańska, oskarżonym o przemyślenie 6000 zł. do Gdańska, zorganizowanie szajki przemytniczej celem wywozu dewiz, oraz usiłowanie przemytu około 100.000 złotych.

Aferę wykrył niejaki Szwajcar, pracownik firmy Urbach.

Widząc, że wywozi się większą ilość pieniędzy z Polski, zawiadomił władze skarbowe.

Kwota 6000 zł. umieszczona była w nodze leżanki, którą nadano jako przesyłkę bagażową do Gdańska.

Nogę w leżance wyrażył główny oskarżony Urbach. Po wydrążeniu umieszczono tam dewizy.

Po wykryciu przemytu władze zarządziły szereg rewizji i aresztowań,

przy czym zakwestionowano około 100 tysięcy złotych u kupca Mortenfelda. Znajdowały się one w walizce.

Na rozprawę przywieziono oskarżonych karetką więzienia wejherowskiego.

Urbacha broni adw. Kleiner, Mortenfelda i jego żony adw. Wyrostek, braci

Gutglas, adw. Cz. Jankowski, I ernera adw. Manissaly.

Sądowi przewodniczy wiceprezes s. okr. Mirza-Kryczyński, oskarża prok. Trembałowicz.

Na rozprawę wezwano kilkunastu świadków obrony i oskarżenia.

Głęboko wstrząśnięci przedwczesną śmiercią naszego nieodżałowanego Szeffa

## ARONA FARBERA

składamy pozostałej rodzinie wyrazy współczucia

PERSONEL firmy Aron Farber

## Podział pożyczek na budownictwo

jest bardzo utrudniony.—Zapotrzebowano 5 milionów, otrzymano—700 tysięcy złotych

Onegdaj wieczorem odbyło się pod przewodnictwem prez. Godlewskiego posiedzenie komitetu rozbudowy miasta, celem podziału przyznanych kredytów. I na posiedzeniu wytworzyła się wręcz niezwykła sytuacja: nie można było dokonać podziału. Okazało się bowiem, iż do komitetu wpłynęły podania o udzielenie pożyczek na łączną sumę 5.000.000 złotych, podczas gdy komitet dysponuje sumą zaledwie 700.000 zł. Wszystkie podania są należycie uмотywowane, zasługują na równej mierze na uwzględnienie, w jakich więc magiczny sposób dokonać podziału 700 tysięcy, miast potrzebnych 5 milionów? Postanowiono wobec takiego stanu rzeczy odroczyć sprawę na 10 dni i w

międzyczasie podjąć starania w B.G.K. o przydział większych kredytów dodatkowych. Równocześnie wyłoniono komisję, która zbada budownictwo społeczne na krańcach miasta.

Zwrócić należy uwagę, iż pożyczki na budowę domów udzielane są w wysokości 30 procent kosztorysu budowy. W ten sposób można sobie wyobrazić jak wspaniałymi byłby tegoroczny sezon budowlany, gdyby miasto nasze otrzymało do podziału pełną sumę 5 milionów złotych! Zbudowano by w Łodzi domów za sumę 17 milionów złotych.

Starania o dodatkowe kredyty z B. G. K. zasługują całkowicie na poparcie. (i)

## Nasz reporter zanotował...

28-letni Henryk Sachner, zam. przy ul. Pomorskiej 101 usiłował pozbawić się życia przez wypicie większej dozy kwasu solnego. Po przepłukaniu desperatowi żołądka przewieziono go w sanie poważnym do szpitala w Radogoszczu. Powodem rozpaczliwego kroku był rozstrój nerwowy.

W klatce schodowej powiesił się wczoraj rano 62-letni Emanuel Edward Schiff, zamieszkały przy ul. Kilińskiego 129. Schiff uległ rozstrojowi nerwowemu wskutek nadużycia alkoholu. Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

W domu przy ul. Towarowej 21 zmarł nagle Józef Morawski. Przyczyna zgonu Morawskiego nie została dotąd ustalona. Władze prowadzą dochodzenie

W fabryce przy ulicy Ogrodowej zaniemogła przy pracy 34-letnia Maria Lewandowska, zam. przy ul. Malinowej 15. Lewandowska doznała krwotoku płucnego. Pogotowie Czerwonego Krzyża przewiozło denatkę do domu na kurację.

Na ulicy Piłsudskiego zasłabła nagle 29-letnia Helena Olczykówna, bezdomna i bezrobotna. Młoda kobieta padła z głodu na ulicy.

Pierwszej pomocy udzielił chorej lekarz pogotowia miejskiego.

W lokalu wydziału opieki społecznej przy ul. Zawadzkiej 11 znaleziono 4-letniego Mariana Węgrowskiego (Złota 8), którego matka zbiegła w nieznanym kierunku. Chłopca przesłano do domu — za matką wszczęła policja poszukiwania.

Do pracowni czapek Ch. Wassermana (Zydowska 9) włamał się nocy ubiegłej złodziej, lecz został spłoszony i zbiegł.

Z mieszkania Zygmunta Jerzmanowskiego (Hortensji 27) skradziono garderobę na 300 zł. Wreszcie do stajni, należącej do Abrama Zylbermana, zam. przy ul. Franciszkańskiej 51 włamał się w nocy złodziej, który skradł kilkanaście kóz, wartości 170 zł.

We wszystkich wypadkach policja wszczęła dochodzenie.

Wydawnictwo „REPUBLIKA”  
Sp. z ogr. odp.

Administracja w Warszawie  
ul. Wierzbowa 11, tel. 310-18

## Zamach samobójczy małżonków Jezierskich

W domu przy ul. Kopernika 12 — jak już donosił „Express Wieczorny” — znalezieni zostali w swym własnym mieszkaniu bez przytomności małżonkowie Jan i Anna Jezierscy.

Wczoraj rano, sąsiedzi, zaniepokojeni ciszą w domu Jezierskich i ich niepojawieniem się na korytarzu — w obecności dozorczy wyważyli drzwi.

Lekarz pogotowia stwierdził zatrucie luminałem, jednak nie szczególnie groźne.

Oboje desperaci byli bez pracy i zamach samobójczy ma niewątpliwie za tło brak środków do życia. (i)

## Strajk pracowników w sklepach na Nowomiejskiej

Wczoraj odbyła się pod przewodnictwem inspektora pracy inż. Wyrzykowski konferencja w sprawie zawarcia umowy zbiorowej w przemyśle ceramicznym. Na konferencji przedstawiciele klasowego związku wysunęli propozycję podwyższenia zarobków o 20 proc. podczas gdy przedstawiciele cechów zaproponowali tylko 8-procentową podwyżkę płac.

Wobec niedojścia do porozumienia konferencję odroczone do soboty.

Wczoraj wybuchł strajk pracowników handlowych, zatrudnionych w sklepach włókienniczych na ul. Nowomiejskiej. Pracownicy domagają się podwyżki płac o 40 proc. (i).

## Obchód 3. maja

Dziś wieczorem w sali zarządu miejskiego odbędzie się posiedzenie prezydium komitetu obchodu rocznicy 3 maja w Łodzi. Na posiedzeniu tym będzie ustalony szczegółowy program uroczystości.

W dniu 3 maja w sali rady miejskiej odbędzie się wielka akademія ku uczczeniu rocznicy Konstytucji, organizowana przez związek młodzieży pracującej „Orlą”. (i)

## Zmiana granic powiatów województwa łódzkiego

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie nastąpią zmiany na terenach powiatów województwa łódzkiego — zmienione zostaną granice tych powiatów. W chwili obecnej aktualna jest sprawa rozszerzenia granic powiatu łódzkiego przez włączenie Grotnik z powiatu łęczyckiego oraz gminy Bedków z powiatu brzezińskiego.

Równocześnie w najbliższym czasie zostanie ostatecznie zdecydowana sprawa przyłączenia Chojen do Rudy Pabjanickiej, która została wówczas miastem wyłączonym. (i)



## Grand-Kino

Początek o godz. 4 pp.

DZIS I DNI NASTĘPNYCH!

potężny film według słynnej sztuki Fodora p. t.:

KINO CASINO  
Pocz. s. 4, 6, 8, 10  
DZIS POWTÓRZENIE  
PREMIERY!

Niezapomniana bohaterka filmu „MAYERLING”  
DANIELLE DARRIEUX  
i ulubieniec kobiet HENRI GARAT

## „MATURA”

W rolach głównych:  
Największa aktorka świata  
Simone Simon  
i Herbert Marshall

KINO CASINO  
Pocz. s. 4, 6, 8, 10  
DZIS POWTÓRZENIE  
PREMIERY!

Niezapomniana bohaterka filmu „MAYERLING”  
DANIELLE DARRIEUX  
i ulubieniec kobiet HENRI GARAT

w arcywesołej komedii muzycznej  
„NICPON”

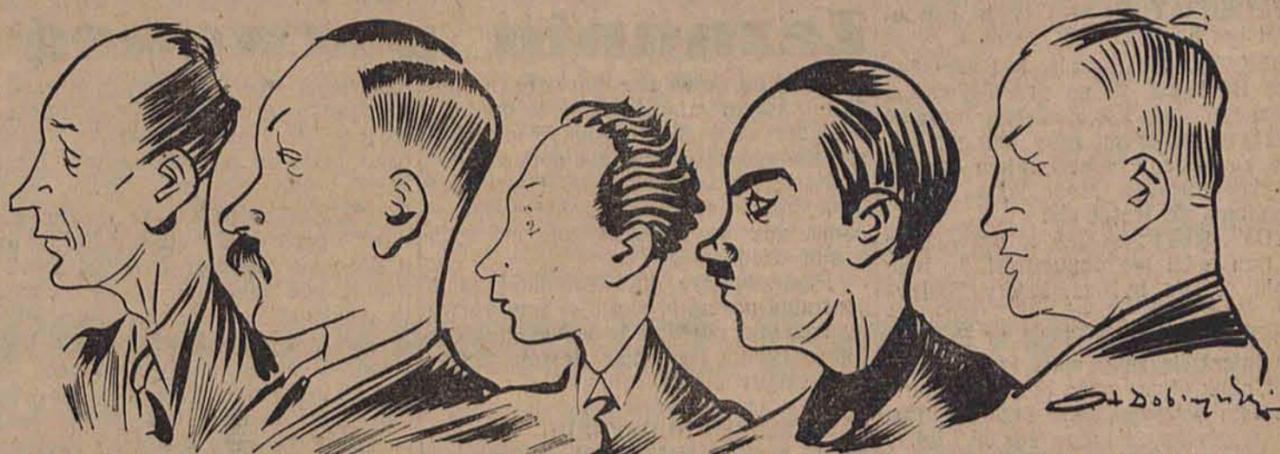
# Łódzcy gangsterzy przed sądem

Zwalają winę jeden na drugiego. — Kto był inicjatorem i organizatorem tego „amerykańskiego” przedsięwzięcia. — Żądali pół miliona, a zgodziliby się na 5 tysięcy

Wyrok będzie ogłoszony dziś o godz. 12 w poł.



Porwany S. Benjamin Budzyner.



Na ławie oskarżonych siedzą (z lewej do prawej): Bucholc, Olszewski, Baruch, Balczyński i Szczepaniak.

strażą czterech posterunkowych, w oczekiwaniu rozprawy, w oczekiwaniu wyroku...

## Akt oskarżenia

Przewodniczący sprawdza personalia oskarżonych, po czym następuje lektura aktu oskarżenia.

Sprawie tej, już bezpośrednio po ujawnieniu porwania i po ujęciu gangsterów — poświęciliśmy tyle uwagi, że wystarczy, jeśli przypomnimy pokrótce, iż rzecz wyszła na jaw w dniu 16 grudnia około północy. Dozorca domu, w którym zamieszkuje b. senator Budzyner, dostał do doreczenia p. senatorowej kopertę, zawierającą dwa listy. Treść obu tych niezwyklej dokumentów podawaliśmy już w dniu wczorajszym podpisanych rzekomo przez „Obóz Radyk. i Narodowy”.

Matka poznała charakter pisma syna. Stała się dla niej jasna przyczyna niezwykłego spóźnienia syna do domu, który zawsze z pracy w biurze przedsiębiorstwa ojca wracał do domu bezpośrednio i nigdy się nie spóźniał ani o minutę. Jeszcze w nocy zostały powiadomione o porwaniu władze.

Nazajutrz rano złościny odeszli się po raz pierwszy, by się dowiedzieć czy ich propozycja została przyjęta.

## Zeznania Bucholca

Przewodniczący rozpoczyna odbieranie wyjaśnień od oskarżonych.

**PRZEWODNICZĄCY:** — Czy oskarżony Bucholc przyznaje się do winy?

**OSKARŻONY:** — Tak jest.

**PRZEWODNICZĄCY:** — Proszę opowiedzieć, jak się wszystko działo od pierwszej chwili, gdyście powzięli myśl porwania Budzynera?

**OSKARŻONY:** — Poproszę, abym mógł odpowiadać na pytania.

**PRZEWODNICZĄCY:** — Kto wystąpił z inicjatywą porwania Budzynera?

**OSKARŻONY:** — Ja nie znamem przelic Budzynera, a znalazł go Baruch. Baruch mówił, że będzie można łatwo wy dostać pół miliona złotych od jego matki.

**PRZEWODNICZĄCY:** — I oskarżony tak od razu uwierzył w to co mu Baruch zapowiadał. Przecież Baruch jest młodszy dużo, a Bucholc doświadczony i nawet w więzieniu już siedział? Oskarżony uważał, że rzeczywiście wy starczy taki list napisać — żeby od razu pół miliona zainkasować?...

Bucholc potwierdza naogół dane z aktu oskarżenia, i przewodniczący kończy jego krótkie przesłuchanie.

**PROKURATOR:** — Kto ustalił owa kwotę 500.000 złotych. Czyście ją obrali ot „tak sobie”?

**OSKARŻONY:** — Przedzaj „tak sobie”.

Najbliżsi Budzynera naumyślnie przedłużali tę pierwszą rozmowę: w międzyczasie szwagier Budzynera — powiadomił wydział śledczy, że gangsterzy się zameldowali.

Władze ustaliły z którego numeru porwywacze dzwonili. Gdy zadzwonili poraz trzeci — zostali ujęci w rukierni Piąt kowskiego Bucholc i Olszewski. Bucholc oświadczył: „wpadliśmy!” i wskazał od razu gdzie jest porwany. Wywiadowcy udali się do Andropola, do willi „Baruchówka” i tam odnaleźli Budzynera i zatrzymali szofera Balczyńskiego, który przyjechał taksówką z zalepionym numerem bocznym, i Barucha. Szczepaniak, ostatni z piątki — został ujęty nazajutrz.

Podawaliśmy już wczoraj szczegółowo okoliczności, w których Budzyner został porwany. Zadzwonił do niego rzekomo jakiś kolega z studiów z Warszawy — Jaszuski. Ten sam Jaszuski, choć go Budzyner nie znał — zdołał namówić młodego i łatwowiernego człowieka, by z nim wsiadł do taksówki. Zamiast ku Piotrkowskiej — pojechali ku Rokińskiej. W drodze wskoczyło dwóch ludzi. Zbrutalizowali porwanego, zawiązali mu oczy i zawieźli do „Baruchówki”. Trzymali go przez całą noc do godziny czwartej — t. j. do chwili, kiedy do willi wkroczyła policja.

więcej nie opuścilibyście?

**OSKARŻONY:** — Pewnie, że tak.

**OBRONCA:** — Na ile byście opuścili? Na 5 tysięcy powiedzmy? Opuścilibyście na tyle?

**OSKARŻONY:** — Naturalnie, że opuścilibyśmy i na 5 tysięcy.

**PRZEWODNICZĄCY:** — Panie adwokacie, niech pan tak bardzo nie opuszcza ceny...

**OBRONCA:** — Czy pan sobie zdawał sprawę, jakiej to trzebaby było walizki na pół miliona złotych? Jak się panu zdaje, czy na to wystarczyłaby teczka, czy duża, czy mała walizka?

**OSKARŻONY:** — Naturalnie, że na to potrzebny byłby duży kufer.

**ADW. FORELLE:** — A taką dużą walizkę mieliście?

**OSKARŻONY:** — Nie.

**ADW. FORELLE:** — A pieniądze na taką walizkę, żeby w niej przenieść pół miliona złotych mieliście?

**OSKARŻONY:** — Nie mieliśmy.

**ADW. FORELLE:** — Więc na koszt tej afery porwania jeszcze nie mieliście...

Następny oskarżony — Olszewski również przyznaje się do winy i również prosi o stawianie mu pytań. Przedstawił się jako ów Jaszuski. Nie wierzył, by się rzecz mogła udać, ale skoro już został wtajemniczony we wszystko, nie mógł się cofnąć.

**PRZEWODNICZĄCY:** — Dlaczego nie mógł się oskarżony cofnąć?

**OSKARŻONY:** — Bo się bałem Bucholca.

**PRZEWODNICZĄCY:** — Czego się bał, może, że sam zostanie porwany?...

**PROKURATOR:** — Czy Budzyner był spokojny, gdy go Olszewski jako Jaszuski zagadnął, czy wsiadł do taksówki bez zastanowienia?

**OSKARŻONY:** — Był spokojny. Nie domyślał się, że nie jestem tym Jaszuskim.

**ADW. RUFF:** — Czy przed kilku miesiącami przed porwaniem nie dzwonił pan jako Jaszuski do Budzynera? Oskarżony zaprzecza.

## Baruch o porwaniu

Baruch również przyznaje się do winy. Pracował razem z Bucholcem, spotykali się od czasu do czasu, gdy byli obaj bez pracy. Narzekali na złe czasy, na brak pieniędzy. Wstąpili do małej cukierenki i tam powstał plan porwania.

**OSKARŻONY:** — Nie chcę oskarżać Bucholca, ale przecież nie ja jeden znam Budzynera i nie należy z mego z nim dalekiego powinowactwa wnosić, że właśnie ja musiałem go wskazać. Bucholc wspominał, że ma miejsce, gdzieby można było zamknąć porwanego. Dwa takie miejsca zbadaliśmy. Wresz-

(Dalszy ciąg na str. 8-ej).

# Łódzcy gangsterzy przed sądem

(Dokończenie).

cie ja wystąpiłem „Baruchówką” — uznaliśmy, że jest odpowiednia.

Baruch zaprzecza, jakoby organizował porwanie.

**OSKARŻONY:** — Przecież ja nawet p o z o s t a y c h trzech nie znałem wcale. Poznałem Olszewskiego i Palczyńskiego dopiero w przeddzień porwania, a Szczepaniaka wogóle nie widziałem.

**PROKURATOR:** — Czy to pan układał list o okup?

**OSKARŻONY:** — List był napisany przez Bucholca, ja go przepisywałem na maszynie, ale list musiałem trzymać przykryty papierem, żeby nikt nie widział, co pisze. Przepisywałem powoli, odchylając arkusz. Może jakieś słowo zmieniłem, ale treści nie.

**ADW. RUFF:** — Czy to prawda, że pan tam ludzi nie dopuszczał do tego pokoju, gdzie był zamknięty Budzyner?

**OSKARŻONY:** — Tak — to prawda. Obawiałem się żeby mnie ktoś nie załapał obok okna, gdzie był Budzyner... Mnie tam wszyscy znali przecież. Budzyner mógłby się dowiedzieć, gdzie jest. Staralem się żeby nikt nie wiedział co się dzieje w willi. I rzeczywiście nikt nie wiedział, bo nawet służąca przybiegła do mnie przerażona, że jakiś mężczyźni z rewolwerami idą. To była policja.

Po przewiezieniu skrupowanego Budzynera do Andrespola — Bucholc i Olszewski wrócili do Łodzi. Naza jutrz Bucholc dzwonił, że wszystko jest w porządku. Mówił z nim Baruch.

**ADW. FORELLE:** — Czy pan zamierzał kiedyś odebrać sobie życie?

Oskarżony odpowiada obszernie, jak przez ślub z tancerką, wbrew woli rodziców i przez przyjęcie chrztu utracił kontakt z rodziną. Nie miał nikąd pomocy. — Miałem trudności ze ślubem, — mówi oskarżony — potem przez ten utrudniony ślub — trudności w życiu. Nie widziałem wyjścia, więc zażyłem na ulicy sublimatu. Zostałem przewieziony do Radogoszcza. To było przed niespełna rokiem.

## Ci się nie przyznają

Balczyński — szofer, jako pierwszy z oskarżonych do winy nie przyznaje się. Powiada, że o niczem nie wiedział. Jechał — i na tem koniec.

**PRZEWODNICZACY:** — Tutaj nie ma co kłamać. Sąd się nie da otumanić: był z nimi razem, widział, jak wiążą człowieka, jak go krepują, widział koło niego ludzi w maskach — i nie wiedział, co to ma znaczyć...

**OSKARŻONY:** — Ja spałem koło kierownicy, jak wsiadł Olszewski z Budzynerem... Pojechałem. Nawet mu się nie przyjrzałem...

Przewodniczący znów upomina oskarżonego, by nie kłamał:

## BĄDŹCIE OSTROŻNI!

Nie podnoście słuchawki telefonu, bo



Wzrost w przemyśle świat

Szczegóły wkrótce w Kłucie „EUROPA”

**PRZEWODNICZACY:** — Kłamać trzeba jakoś z logiką. Już byłoby lepiej, gdyby oskarżony powiedział, że Olszewski zawiózł was na zabawę, gdzie panowie nosili maski i opaski na oczach... Takich bajeczek dla dzieci nie ma co opowiadać.

Oskarżony, mimo upomnień, nie przyznaje się uporczywie do winy.

Szczepaniak miał wskoczyć do wozu, unoszącego Budzynera, ale się roz-

## Zeznania porwanego

Dr. Kon, szwagier porwanego, podaje o swym zameldowaniu w wydziale śledczym w chwili, gdy do mieszkania Budzynerów dzwonił porywacz.

Następny świadek, drugi szwagier Budzynera, opowiada o niepokojach w domu, gdy do późna w noc nie było o nim wiadomości.

Przed barierą dla świadków staje centralna postać procesu — sam porwany i powód cywilny w jednej osobie — Simon Binem Budzyner. Jest to wysoki, szczupły młody człowiek o ruchach pełnych zażenowania.

**ŚWIADEK BUDZYNER:** — Dzwonił do mnie do fabryki ojca Jaszuski, podał, że jest moim kolegą ze studiów.

**PRZEWODNICZACY:** — A świadek czym jest w fabryce?

**ŚWIADEK:** — Jestem synem.

**PRZEWODNICZACY:** — To nie jest stanowisko w przemyśle.

**ŚWIADEK:** — Jestem pracownikiem w przedsiębiorstwie ojca. — Umówiłem się z tym Jaszuskim, który miał do-

## Noc w „Baruchówce”

— Założyli mi opaskę na oczy i powiedzieli, że jeżeli będę spokojny, to mi włos z głowy nie spadnie. Z opaską na oczach zawieźli mnie do jakiegoś domu. Miałem pragnienie. Dali mi wody, która była bardzo niesmaczna. Zwróciłem na to uwagę tym ludziom. Powiedzieli mi, że na wojnie nie się gnojówkę. Potem kazali mi list napisać. Powiedziałem, że jeżeli to ma być pod przymusem — to trudno — napiszę. Mówili, że bym żądał od matki milion złotych. Powiedziałem im, że na to po winni porwać syna Scheiblera a nie mnie; od nas mogą żądać najwyżej dzie sięciu tysięcy złotych. Oni jednak uchwalili żądać pół miliona. Zdjęli mi opaskę i kazali napisać list. Napisałem jeden — nie podobał się. Musiałem napisać drugi. Potem założyli mi znów opaskę i przenieśli do innego pokoju.

**PRZEWODNICZACY:** — Przeprowadzili, czy przenieśli?

**ŚWIADEK:** — Przenieśli. Nie pozwalali mi chodzić. Mówili, że są partyjni.

Gdy weszła policja — porwany w przytłumieniu sił — zerwał opaskę, wybił szybę i jeszcze zajął się szoferem Balczyńskim, wstawiając się za nim wobec policji.

Oskarżony opowiada jeszcze liczne drobne szczegóły z owej nocy i połowy dnia, kiedy był więzionym Andrespolu. Wiele z tych szczegółów jest prawie groteskowych.

**PROKURATOR:** — Czy pan jest je dynamiem?

**ŚWIADEK:** — Tak. Mam cztery siostry.

**ADW. FORELLE:** — Czy oni nie

myśli.

**OSKARŻONY:** — Byłem wtajemniczony w to wszystko, ale w ostatniej chwili się wycofałem. Nie chciałem się mieszać. Udałem, że mi koło nogę przygniotło i nazajutrz, gdy przyszedł do mnie Bucholc, że bym to i to załatwił — wymówiłem się, że mam chora nogę.

Świadekowie, za zgodą stron, odpowiadają bez przysięgi.

mnie jakiś pilny, jak mówił, interes, że się spotkamy przed fabryką. Podszedł do mnie jakiś pan w meloniku i powiedział, że to on jest właśnie tym Jaszuskim — moim kolegą.

**PRZEWODNICZACY:** — Nie zasta nowiło pana, że ów student był od pana o dużo lat starszy? Przecież jeżeli to miałby być student — to chyba wieczny student?

Świadek tłumaczy, że ma krótki wzrok, i że nie ufał swej pamięci. Zgodził się tedy wsiąść do auta. Po drodze wskoczyło dwóch ludzi. Jechali w kierunku Widzewa, zamiast ku Piotrkowskiej.

**ŚWIADEK:** — Potem otrzymałem uderzenie „Pisa twoja mać!” — w głowę...

**PRZEWODNICZACY:** — Czy uderzenie tak się nazywało?

**ŚWIADEK:** — Nie, tylko ten, co mnie uderzył — tak do mnie przy tym powiedział.

**PRZEWODNICZACY:** — Przeprowadzili, czy przenieśli?

**ŚWIADEK:** — Przenieśli. Nie pozwalali mi chodzić. Mówili, że są partyjni.

Gdy weszła policja — porwany w przytłumieniu sił — zerwał opaskę, wybił szybę i jeszcze zajął się szoferem Balczyńskim, wstawiając się za nim wobec policji.

Oskarżony opowiada jeszcze liczne drobne szczegóły z owej nocy i połowy dnia, kiedy był więzionym Andrespolu. Wiele z tych szczegółów jest prawie groteskowych.

**PROKURATOR:** — Czy pan jest je dynamiem?

**ŚWIADEK:** — Tak. Mam cztery siostry.

**ADW. FORELLE:** — Czy oni nie

mówili, że możnaby się zabawić podczas nocy?

**ŚWIADEK:** — Tak. Mówili, że właśnie możnaby pojechać do Warszawy na dziewczynki.

**ADW. FORELLE:** — I co pa na to?

**ŚWIADEK:** — Powiedziałem, że muszę mi najpierw zdjąć opaskę.

## Co mówią świadkowie

Matka porwanego p. Maria Budzynerowa opowiada, jak czekała na swego punktualnego i ukochanego syna; jak odebrała telefon od porywaczy i jak bardzo cierpiała przez noc i pół dnia.

Dozorca Uptas przyniósł list w nocy. Przyszedł jak s pan w okularach i kazal list zanieść na górę.

Tym panem był Olszewski. Okulary, jakie nosił — były własnością Budzynera. Spadły mu one z nosa, gdy dostał uderzenie w głowę. Olszewski założył je dla niepoznaki.

**ŚWIADEK JOACHIMIAK,** st. przodownik służby śledczej, informuje sąd o przebiegu dochodzenia.

**ŚWIADEK BARUCHOWA** — żona oskarżonego, młoda, osoba niewysokiego wzrostu o milej powierzchowności — przemawia gorąco za mężem. Pobrali się w roku 1933. Przedtem była świadkiem tan cerką. Gdy im było materialnie najgorzej — sama świadek zaproponowała mężowi, by się pozornie rozszedł. Może toby podziało na rodzinę i wystarali się dla oskarżonego o pracę. Oskarżony Baruch truł się istotnie. Był niezwykle lekkomyślny i wielkim fantasta. Ludził sam siebie przedewszystkim. Gdy raz, po długim braku grosza, zarobił sto złotych, obstałował u pewnego malarza portret swej żony, choć na te pieniądze było sto potrzeb o wiele ważniejszych. Jednak maż jest człowiekiem o dobrym charakterze i niezwykle uczynnym.

Młodszy brat Barucha bierze go również w swych zeznaniach w obronę.

## Zabiera głos prokurator Gorayski

Oskarżyciel publiczny twierdzi, że choć dziś wiele z tego, co było przed 4 i pół miesiącem groźne, wydaje się groźniejsze — nie wolno o tej groźbie zapominać. Oskarżeni przyznali się — winni być przykładnie ukarani, bo już znajdują naśladowców. Jednak Budzyner — mało energiczny — został porwany jako pierwszy, ale na tem może nie koniec.

Również na temat perspektywy, która każe dziś zapomnieć o powadze sytuacji, w jakiej był Budzyner — mówi rzecznik oskarżenia prywatnego — adw. Ruff. Pod koniec przemówienia, mówca zastrzegł się przeciwko pomawianiu je dynamiów, że są niezaradni życiowo i mało energiczni. — Sam byłbym w tej sytuacji — wywodzi oskarżyciel prywatny. Sto złotych powództwa przeznacza wód na patronat nad nieletnimi więźnia- mi.

Z obrońców pierwszy przemawiał mec. **FORELLE, OBRONCA BARUCHA:**

— Sprawa jest jasna, — wywodzi obrońca, — ale chodzi o obronę człowieka, chodzi o wgląd w jego psychikę i tutaj sprawa staje się trudniejsza. Nie ma żadnych danych, by twierdzić, że Budzyner był w poważnym niebezpieczeństwie — że oskarżeni przystaliby jego głowę mat- ce. Mieli wielki kłopot z tym milionowym depozytem i kto wie, czyby nie znaleźli się w takiej sytuacji, że gotowi byłiby dopłacić, byleby się Budzynera pozbyć. Nie mieli nawet walizki na pieniądze. Działali ze śmieszna niezaradnością i brakiem napięcia złej woli.

Baruch, dotąd nie karany, należał do tej młodzieży, która nie wierz w pracę, ale w kombinowanie, jako środek zdoby- cia pieniędzy... Baruch nie mógł wpły- wać na Bucholca, ale przeciwnie był na- pewno pod jego wpływem. Ten w grun- cie rzeczy dobry młody człowiek, zasłu- żył chyba na łagodny wymiar kary! — konkluduje obrońca Barucha.

Adw. Deczyński, Herman i Brzezini- ski mówili o stosunkowo małym udziale w przestępstwie swych klientów, ich roli w sytuacji, a adw. Wolski bronił tezy Balczyńskiego, że ten nie wiedział o niczym.

Sąd zapowiedział ogłoszenie wyroku na dziś, na godz. 12 w południe.

## Niezwykły incydent za kulisami teatru

Redaktor „Kuriera Zachodniego” skazany za znieważenie reżysera Boneckiego

Sosnowiec, 21 kwietnia.

W sądzie grodzkim w Sosnowcu rozegrał się w dniu wczorajszym epilog zajścia w Teatrze Miejskim w Sosnowcu między redaktorem „Kuriera Zachodniego”, Stefanem Arnoldem, a znanym reżyserem, Janem Boneckim.

Reżyser Bonecki, czując się dotkniętym atakiem osobistym w recenzji p. Arnolda ze sztuki „Ludzie na krze”, nie

odpowiedział za kulisami teatru na ukłon red. Arnolda. Ten ostatni zareagował na to czynnie, uderzając p. Boneckiego łaską w głowę.

W wyniku rozprawy sąd skazał red. Arnolda na 2 miesiące aresztu, 100 zł. grzywny, 20 zł. kosztów sądowych i 50 złotych kosztów adwokackich strony przeciwnej.

## Premiowanie książeczek PKO

SERIA IV.					
313727,	314502,	314770,	315159,	315856,	316717,
316846,	318109,	318430,	318719,	319709,	320177,
320345,	320472,	320794,	321677,	321791,	322338,
322343,	322375,	323033,	323036,	323271,	324143,
324417,	324554,	324705,	325787,	325827,	325865,
325878,	326216,	326264,	326496,	326711,	326712,
327165,	327833,	328316,	329106,	329401,	330620,
331078,	331575,	334657,	335922,	336624,	338416,
338611,	338719,	339607,	339650,	339664,	339857,
339984,	341403,	342726,	342807,	342891,	342961,
343191,	343670,	344073,	344391,	344407,	344422,
344491,	345002,	345606,	347076,	347092,	347156,
347289,	349245,	350206,	350496,		

Ogółem padło 144 premi na łączną kwotę zł. 24.850. O wylosowanych premiach właściciele książeczek będą powiadomieni listownie.

Należy zaznaczyć że zasada wkładów oszczędnościowych premiowanych Serii IV-ej jest stały wzrost liczby premii w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przy czym o otrzymaniu premii książeczki nie traca swej wartości, lecz nadal biorą udział w następnych premiowaniach, pod warunkiem regularnego opłacania dalszych wkładów.



TEATR MIEJSKI

Dzisiaj, w czwartek, o godz. 8.30 wiecz. oraz w sobotę o godz. 4-ej po południu w dalszym ciągu bawić będzie publiczność komedia R. Niewiarowicza „Gdzie diabeł nie może”. — Ceny zniesione.

W piątek o godz. 8.30 wiecz. — raz jeszcze jeden komedia Iwaszkiewicza „Lato w Nohant”. Obsada premierowa Ceny zniesione.

Na ukończeniu pod reżyserią Henryka Sztetynskiego dramatyczna nowość Wilhelma Speyera „Adwokat i zabójca”. W roli głównej wystąpi Tadeusz Białoszczyński.

TEATR POLSKI (Cegielniana 27)

Dzisiaj w czwartek, dnia 22 kwietnia br. o godzinie 7.30 wieczorem teatralna Łódź będzie miała sposobność zobaczyć niezapomnianą „Manuelę” z „Dziewcząt w Mundurkach” w postaci Jadzi Andrzejewskiej w nowej roli „Stelki” w „Pannie Malczewskiej”. Resztę zespołu stanowią utalentowani artyści, panie Kossowska, Łapińska, Piłarska i panowie Bończa, Buczyński, Nowosielski i Tokarski, a ponieważ kierowniczką artystyczną tego zespołu jest pani Zofia Modrzewska, należy spodziewać się wieczoru teatralnego o nieprzeciętnym poziomie.

Jutro o godz. 8.30 wieczorem powtórzenie premiery „Panny Malczewskiej” z Jadzią Andrzejewską. W sobotę o godz. 8.30 wieczorem przedstawienie prasowe.

HANS JARAY I LILI DARWAS W TEATRZE POLSKIM.

W najbliższych dniach przyjeżdża do Teatru Polskiego na 2 gościnne występy wiedeński „Volkstheater” z znakomitą komedią Bus-Felkego p. t. „Jean”.

W rolach naczelnych wystąpią: uroczą Lili Darwas, słynny amant filmowy Hans Jaray przy współudziale J. Terwin - Moissi, Kurta von Lessen, Egon von Jordan, Theodor Grieg, Vilma Degischer i Else Flörjy. Bilety już do nabycia w kasie Teatru Polskiego.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18)

Dzisiaj w czwartek cieszą się wyjątkowym powodzeniem świetna komedia Barry Connora „Roxy” w reżyserii M. Zonera z Jadwigą Gosławską w roli tytułowej.

INDYJSKI BALET „MENAKA” W LOŻLI

Jak się dowiadujemy indyjski balet „Menaka” wraz ze znaną hinduską orkiestrą pod kierownictwem prof. Ustada Sakhawata Hussain Khan oraz Ambigie Majumdar, który w roku ubiegłym na olimpiadzie uzyskał najwyższą nagrodę, zawita wkrótce do Polski i wystąpi również w Łodzi.

KONCERT SKRYPKARZY MARCELEGO NEUMILLERA.

W niedzielę, dnia 25-go bm w Sali Filharmonii da się ponownie usłyszeć, młody skrzypek, Marcelega Neumillera.

Artysta, którego koncerty cieszą się zawsze nadzwyczajnym powodzeniem (na poprzednim koncercie setki osób nie mogły biletoń otrzymać) wybrał nader ciekawy program z repertuaru największych wirtuozów gry skrzypcowej. Bilety w cenie od 80 groszy do 3 zł. do nabycia w księgarni, K. Neumillera, Piotrkowska 61, a w dniu koncertu w kasie Filharmonii.

Lustracja piekarń

W dniu wczorajszym funkcjonariusze starostwa grodzkiego przeprowadzili lustrację szeregu piekarń łódzkich. Lustracja miała na celu stwierdzenie, czy chleb, zgodnie z obowiązującymi przepisami, ma dostateczną wagę oraz z jakiej maki jest wypiekany. W 4-ch piekarniach stwierdzono niezgodne z przepisami znakowanie chleba, wobec czego właścicielom sporządzono protokoły. Poza tym kilkunastu piekarzy ukarano doraźnie grzywnami, za nieujawnianie na chlebie jego wagi.

W godzinach popołudniowych dokonano lustracji sklepów spożywczych i jadalni. W wyniku lustracji, sporządzono 5 protokołów, za pobieranie wyższych cen za chleb. (i)

Trybowanie zadów

Donosiliśmy już, iż zarząd gminy wyznaniowej żydowskiej po porozumieniu się z władzami administracyjnymi, postanowił wprowadzić trybowanie zadnich części mięsa, pochodzących z uboju rytualnego.

W związku z tym, wczoraj w lokalu przy ul. Łagiewnickiej 45, w sąsiedztwie rzeźni bałuckiej, w której odbywa się ubój rytualny, otwarty został specjalny kurs pod kierownictwem instruktora trybowania, sprowadzonego z Wilna. (i)

Z LIGI DROGOWEJ.

Na Walnym Zebraniu Ligi Drogowej Oddział w Łodzi w dniu 27. III. rb. został wybrany nowy Zarząd, który w dniu 15. IV. rb. ukonstytuował się następująco:

Przewodniczący — inż. Kosiński Mieczysław, I wiceprzewodniczący — inż. Szczyński Józef, II wiceprzewodniczący — Ostrowski Aleksander, Sekretarz — Skibiński Wiktor, Skarbnik — Kurowski Ignacy, Członkowie Zarządu: inż. Krużyż Mieczysław, Marliński Stanisław, Pułaski Bronisław, Roman Eugeniusz i Z. Wróblewski.

Czy wyrok śmierci będzie wykonany

Echa procesu członków bandy Hramienki. — Sensacyjne wnioski adw. Hofmoki-Ostrowskiego

Warszawa, 21 kwietnia.

Sfery prawnicze stołeczne zainteresowane są sprawą straconego przed paru miesiącami herszta bandy Hramienki członka KZPU., który w dn. 18 grudnia r. ub. skazany został na karę śmierci przez sąd okręgowy w Białymstoku.

W dwa dni po ogłoszeniu wyroku sąd okręgowy w Białymstoku otrzymał od Hramienki list, w którym oświadczył, że zrzeka się odwołania od wyroku skazującego. Sąd zwykłym porządkiem rzeczy przedłożył akta sprawy ministerstwu sprawiedliwości, które zwróciło się do Pana Prezydenta o łaskę dla skazańca. Ponieważ Głowa Państwa z prawa tego nie skorzystała, wyrok na bandytę został wykonany w dn. 20 stycznia r. b.

Razem z Hramienką skazany został

na śmierć inny członek bandy, Mikołaj Chlabicz. obrońca z urzędu zawiadomił sąd pisemnie, że nie mając podstaw do kasacji, zrzeka się wniesienia skargi kasacyjnej, co spowodowało uprawnienie się wyroku w stosunku do Chlabicza.

Obecnie w sprawie tej zaszedł sensacyjny zwrot. Mianowicie adw. Hofmoki-Ostrowski wystąpił do sądu apelacyjnego w Warszawie z wnioskiem o przywrócenie w stosunku do Chlabicza terminu kasacji. obrońca wysuwa w swym wniosku, że w swoim czasie, przy ogłaszaniu wyroku, sędzia-referent Moczulski zgłosił votum separatum, a tym samym wypowiedział się przeciwko wymiarowi kary śmierci. — Adw. Hofmoki-Ostrowski podniósł dalej, że obrońca z urzędu Chlabicza

przeoczył widocznie to votum separatum, stanowiące dostateczny powód do kasacji, wobec czego prosi sąd o wyznaczenie go obrońcą Chlabicza z urzędu i przywrócenie terminu do złożenia kasacji.

Pierwsza część wniosku adw. Ostrowskiego została uwzględniona, natomiast kwestia przywrócenia terminu kasacji będzie przedmiotem posiedzenia nie jawnego.

Prawdziwą sensacją w tej sprawie stanowi fakt, że adw. Hofmoki-Ostrowski kwestionuje autentyczność listu Hramienki o zrzeczeniu się apelacji, twierdzi bowiem, że list ten nie był pisany, ręką skazańca, a ponadto nie zostało stwierdzone, że treść jego odpowiadała życzeniom Hramienki.

Przed procesem inż. Doboszyńskiego

Łańcuch przestępstw 49 uczestników zbrojnego napadu na Myślenice. — Prokurator powołał na rozprawę 52 świadków oskarżenia

Kraków, 21 kwietnia.

Jak donosiliśmy przed paru dniami, prokuratura ukończyła już sporządzenie aktów oskarżenia przeciwko orga-

nizatorowi najazdu na Myślenice, inż. Doboszyńskiemu, który stanie wkrótce przed sądem przysięgłych, oraz 49 uczestnikom wyprawy, którzy odpowia-

dać będą przed zwykłym 3-osobowym trybunałem.

Z pośród 49 oskarżonych o udział w napadzie, 16-u przebywa w więzieniu. Towarzysze Doboszyńskiego oskarżeni są o udział w związku zbrojnym.

21 oskarżonych stoi pod zarzutem zabrania broni, amunicji oraz innych przedmiotów ekwipunku policyjnego z lokalu posterunku P. P. w Myślenicach; 24 oskarżonych odpowiadać będzie za zniszczenie towarów w sklepach żydowskich; trzem zarzuca się zdemolowanie mieszkania starosty powiatowego Antoniego Basary; 21 uczestników wyprawy myślenickiej oskarżonych jest o rozbicie i wywiezienie poza granice Myślenic strażników miejskich, a 45 osobom zarzuca się strzelanie do policji celem zmuszenia jej do zaniechania pościgu.

Oskarżyciel publiczny, prokurator dr. Szypuła, powołuje na rozprawę 52 świadków oskarżenia, wśród których widnieją nazwiska 20 oficerów i szeregowych policji straży granicznej, kierownika szkoły w Chorowicach, rządzący majątku inż. Doboszyńskiego, służący starosty powiatowego, 4 włościan i 19 kupców żydowskich z Myślenic.

Akt oskarżenia zawiera 38 stron pisma maszynowego.

Attache polski w Teheranie przybył do Łodzi

Wczoraj przybył do Łodzi i pozostał przez dzień dzisiejszy p. Bronisław Telatycki, attache poselstwa R. P. w Teheranie, i w ciągu tych dwóch dni udzielać będzie w łódzkiej delegaturze Państwowego Instytutu Eksportowego (izba przem.-handlowa, Kościuszki 4) informacji na temat zwyczajów i wymagań na rynku irańskim.

„Batory” w drodze do Europy.

Dnia 15 bm. odszedł z New Yorku do Gdyni ms. „Batory” zabierając 320 pasażerów. Dnia 16 statek zawinął do Halifaxu, skąd zabrał dodatkowo 62 pasażerów. Razem wiezie zatem „Batory” do Europy 382 pasażerów, pośród których największa część udaje się do Gdyni i Kopenhagi, reszta zaś do Norwegii, Szwecji, Rosji, Rumunii, Łotwy, Finlandii, Czechosłowacji i Palestyny. Powyższa ilość pasażerów świadczy, że już rozpoczął się sezon na Atlantyku. Wskazują na to również przygotowania w Ameryce do licznych wyjazdów do Europy, która podobno w tym roku stać się ma terenem pielgrzymek wakacyjnych obywateli amerykańskich.

M/s. „Batory” wiezie ponadto 144 worki poczy. 450 paczek poczytowych i 938 ton ładunku. Na pokładzie statku znajdują się trzy samoloty, przeznaczone dla Rumunii, oraz kilka samochodów prywatnych, należących do pasażerów. MS „Batory” przybędzie do Gdyni około dnia 24 kwietnia.

Mecz gimnastyczny na przyrządach

W niedzielę nadchodząca odbędzie się o godzinie 10-ej przed poł. na boisku Sekcja przy ul. Tylnej 7 mecz gimnastyczny na przyrządach między zespołami juniorów Sokół (Łódź) — Sokół (Pabjanice).

Radioprogram

Czwartek, 22 kwietnia 1937 r.

6.30 — 6.33 Pieśń „Kiedy ranne wstają zozre”. 6.33 — 6.50 Gimnastyka. 6.50 — 7.15 Muzyka (płyty). 7.15 — 7.25 Dziennik poranny. 7.25 — 7.30 Program na dzisiaj. 7.30 — 7.35 Parę informacji. 7.35 — 8.00 „Lehariana” — płyty. 8.00 — 8.10 Audycja dla szkół. 8.10 — 11.30 Przerwa. 11.30 — 11.57 Poranek muzyczny dla młodzieży szkół powszechnych „Dawne tańce”. Wykonawcy: Orkiestra Smyczkowa Konserwatorium P. T. M. pod dyr. Adama Soltysa, Helena Ottawowa — fortepian. Omówienie — Adam Soltyś (ze Lwowa). 11.57 — 12.03 Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Krakowa.

12.03 — 12.40 Muzyka salonowa w wykonaniu kwartetu Salonowego Rozgłośni Krakowskiej.

12.40 — 12.50. Dziennik południowy. 12.50 — 14.00. Koncert żyweń. 14.00 — 14.57. Przerwa.

14.57 — 15.00 Łódzkie wiadomości giełdowe. 15.00 — 15.15 Wiadomości gospodarcze z Warszawy.

15.15 — 15.40. Znakomici skrzypkowie — płyty. 15.40 — 15.55. Odpowiedzi na listy w sprawach technicznych — udzieli Wacław Gawroński.

15.55 — 16.00: O wszystkim potroszku. 16.00 — 16.20. Muzyka salonowa — płyty.

16.20 — 16.35. „Hokus-pokus-Dominikus” — Zbyszek jako uczeń czarnoksiężnika — Jerzego Gerzabka. Audycja dla dzieci — z Poznania.

16.35 — 17.00. Fragmenty zespołowe z oper — płyty.

17.00 — 17.15. „Rośliny na okna i na balkony” — pogadanka — wygłosi dr Stefan Ziobrowski (z Krakowa).

17.15 — 17.50. „Współczesna muzyka polska kameralna” — Wykonawcy: Stanisław Tawroszewicz (skrzypce), Zofia Adamska (wiolonczela), Seweryn Śnieckowski (obój), Ignacy Rosenbaum (fortepian).

17.50 — 18.00. „Praca o dziejach Uniwersytetu Jagiellońskiego” — odczyt wygłosi dr Józef Skoczek (ze Lwowa)

18.00 — 18.10: Pogadanka aktualna. 18.10 — 18.15. Wiadomości sportowe ogólne. 18.15 — 18.20. Wiadomości sportowe lokalne. 18.20 — 18.35. Muzyka lekka — płyty. 18.35 — 18.50. „Horyzonty gospodarcze Sandomierza” — pogadankę gospodarczą wygłosi redaktor Mieczysław Kołkoński.

18.50 — 19.00: Pogadanka aktualna. 19.00 — 19.40. Teatr Wyobraźni — premiera słuchowska p. t. „Słowacki w Poznaniu” — napisał Zenon Kosidowski (z Poznania).

19.40 — 20.30. Koncert Orkiestry Wojskowej pod dyr. Kazimierza Janasja (z Katowic).

20.30 — 20.45 „Poznań jako środowisko kulturalne” — odczyt wygłosi Józef Winiewicz (z Poznania).

20.45 — 20.55: Dziennik wieczorny. 20.55 — 21.00 Pogadanka aktualna. 21.00 — 21.50. XIII audycja z cyklu „Sylwetki kompozytorów polskich — Bolesław Walek - Walewski” — Wykonawcy: Chór żeński, męski i mieszany pod dyr. Kompozytora, Stefan Romanowski (śpiew), Adam Mazanek (śpiew), Wiktoria Pastówna (śpiew) oraz harfista i zespół instrumentów dętych. Słowo wstępne — dr Włodzimierz Późniak (z Krakowa)

21.50 — 22.30. „Płyty dla znawców”. 22.30 — 23.00. Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdz. Górzyńskiego z udz. Ireny Kozłowskiej (refreny).

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.00 LILLE. Kwadrans polski.

20.15 RADIO ROMANIA. Koncert symf. z Ateneum. Dyr. Georgesco.

20.20 POSTE PARISIEN. „Rendez-vous na Kubie” — koncert zesp. rumbowego z udz. duetu Wiener-Doucel.

20.30 STRASBURG. „Les petits Michu” opera kom. Messagera.



ŁKS chce grać z Wianą

Proponowany na drugi dzień Zielonych świąt mecz ŁKS-u z saskońską Hartą nie dojdzie do skutku i ŁKS postanowił sprowadzić na ten termin inną drużynę zagraniczną. Drużyną tą ma być Wianna.

Wienne sprowadza do Polski lwowska Pogoń, która zakontraktowała już z wiedeńcami mecz do Lwowa na pierwszy dzień Zielonych świąt. ŁKS zwrócił się wobec tego do Pogoni z propozycją odstąpienia Wienne na 17 maja.

Przed meczem ŁKS—Warta

Mecz ligowy ŁKS—Warta w niedzielę będzie poprzedzony przedmeczem juniorów: ŁKS—Hakoah.

Warta zapowiedziała przyjazd do Łodzi w następującym składzie: Fontowicz, Twórz, Ojczyński, Sobkowiak, Danielak, Kryśkiewicz, Szwarc, Kaźmierczak, Szerlke, Gendera i Słomiak.

Kierownictwo sekcji piłkarskiej ŁKS-u, by zrehabilitować ostatnie porażki z Wianą i Cracovią, przygotowuje swą drużynę do meczu z Wartą najstaranniej. Skład 11-ki łódzkiej zostanie ustalony po dzisiejszym treningu. Nie wiadomo czy będzie mógł zagrać Sowiak. Noga coprawda zgoliła się, jednak występ Sowiaka uzależniony jest jeszcze od orzeczenia lekarza.

Mistrzostwa juniorów łódzkich

W pierwszej połowie maja rozpoczyna się w Łodzi mistrzostwa piłkarskie juniorów. Liczba drużyn, biorących udział w mistrzostwach tegorocznych, będzie znacznie większa, aniżeli w roku ubiegłym, gdyż prócz klubów A-klasowych, zgłaszają do mistrzostw swe drużyny juniorów również kluby innych klas. Tytułu mistrza juniorów łódzkich broni Widzew.

Międzyklubowe zawody bokserskie

W niedzielę organizuje „Gwiazda-Sztern” międzyklubowe zawody bokserskie przy udziale zawodników IKP, Hakoahu, B. Kochby i Gwiazdy. Program zawodów przewiduje 8 walk.

Macjuszczak wynaczony do eliminacji

W związku z trójmeczem lekkoatletycznym Polska — Czechosłowacja — Grecja odbędzie się w dniu 9 maja w Krakowie zawody eliminacyjne czelowych zawodników polskich. Do udziału w tych zawodach PZLA wyznaczył z zawodników łódzkich tylko Macjuszczaka z Sokola. Macjuszczak startować będzie w skoku o tyczce.

# Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA“ z dnia 22 kwietnia 1937 r.

Dział gospodarczy — tel. 211-66.

## Spożycie bawełny

Poprawa sytuacji w włókiennictwie światowym jest faktem niezaprzeczalnym.

Świadczy o tym statystyka, ogłoszona przez międzynarodową federację przedział. Statystyka nie obejmuje przemysłu włoskiego, rosyjskiego i hiszpańskiego, zawiera dane porównawcze spożycia surowej bawełny w przemyśle włókienniczym w okresie od 1 czerwca 1936 roku do 31 stycznia 1937 r. w stosunku do drugiego półrocza 1936 roku.

Statystyka wykazuje, że spożycie bawełny w ostatnim półroczu wyniosło 14 milionów 335 tysięcy bel, wobec do 12,512,000 bel w drugim półroczu 1936 r. Spożycie bawełny amerykańskiej wzrosło z 5,75 milionów bel do 6,31 milionów bel, a zapotrzebowanie przemysłu na bawełnę innego pochodzenia, jak np. na bawełnę indyjską i egipską wzrosło, z 3,6 milionów bel, do 4,57 milionów bel.

Ogólne zapasy bawełny amerykańskiej w przedziałach wyniosły 31 stycznia 1937 roku 2,708,000 bel, podczas, gdy za pasy te 31 stycznia 1936 roku wyniosły 2,089,000 bel. Zapasy bawełny wschodnio - indyjskiej wzrosły o 341 tysięcy bel w stosunku do zapasów z roku ubiegłego.

Równoległe do powyższego procesu zwiększenia zapotrzebowania na surowce w przedziałach światowym, zanotowano niezmiernie charakterystyczny fakt zmniejszenia ogólnej liczby wrzecion w przedziałach, a mianowicie 31 stycznia 1937 roku ogólna liczba wrzecion w krajach sprawozdawczych wyniosła 150,949,000 wrzecion, podczas, gdy w lipcu 1936 roku wyniosła ona 151,745 tysięcy wrzecion, a w końcu stycznia 1936 roku 153,133,000 wrzecion.

Powyższy fakt, zdaniem sfer zainteresowanych wywołany został procesem reorganizacyjnym, który zachodzi obecnie w przedziałach amerykańskim i angielskim, gdzie modernizacja przedziałów powoduje zmniejszenie ilości wrzecion.

Największy wzrost zapotrzebowania na surowiec bawełniany zanotowano w Anglii, a mianowicie w ciągu ostatniego półrocza zapotrzebowanie to wyniosło 1,396,000 bel w stosunku do 1,385,000 bel w ciągu ubiegłego półrocza.

Poważną poprawę wykazuje włókiennictwo belgijskie, które w ciągu ostatniego półrocza spostrzebowoło o 40 tysięcy bel bawełny więcej, aniżeli w półroczu kończącym się 31 lipca 1936 roku.

Przemysł amerykański wykazał również zwiększenie zapotrzebowania na bawełnę, a mianowicie z 3,328,000 bel na 3,844,000 bel, podobnie jak włókiennictwo japońskie z 1,857,000 bel na 1,941,000 bel. Jak widać z cyfr powyższych, przedział światowe znalazło się w ciągu ostatniego półrocza w sytuacji znacznie lepszej, aniżeli w pierwszym półroczu roku 1936.

## Więści gospodarcze

### Z PRAC KONFERENCJI CUKROWNICZEJ.

W dniu 19 bm. rano obradował w Londynie Komitet Główny Konferencji Cukrowniczej. Tegodnia po popołudniu zebrał się komitet ekspercki, celem przestudiowania sprawy utworzenia stałej reprezentacji cukrowniczej z siedzibą w Londynie. Według panującej opinii, prace Konferencji postępują zadowalająco naprzód.

### MILIONOWA UPADŁOŚĆ WYDAWNICTWA CZESKIEGO.

Donoszą z Pragi, że przeciwko znanej niemieckiej księgarni wydawniczej pod firmą „Martin Feuchtwanger“ wszczęto sądowe postępowanie upadłościowe. Pasywa firmy wynoszą 2,34 mln. aktywa 1,14 mln. koron czeskich.

### OGRANICZENIE BUDOWY GMACHÓW Z ŻELAZA - BETONU W JAPONII.

Zważywszy na odczuwany przez Japonię — m. in. w związku z realizacją obrzybnego programu zbrojeniowego — brak żelaza, wydane zostało zarządzenie, wstrzymujące na okres dwóch lat budowę i nawet wykańczanie gmachów żelazo - betonowych. Władze japońskie są przekonane, że „głód żelaza“ zostanie przezwyciężony w r. 1939.

### OBROTÓW HANDLOWE WŁOCH ZE SWYMI KOLONIAMI.

Eksport z Włoch do kolonii włoskich w styczniu i lutym r. b. wykazał wzrost; wyniósł 340 mln. lirów wobec 220 mln. lirów w analogicznym okresie r. ub. Import produktów kolonialnych do Włoch wzrósł również i w I kwartale r. b. wyniósł 34 mln. lirów wobec 20 mln. lirów w pierwszym półroczu r. ub.

## Światowe ożywienie gospodarcze w świetle biuletynu statystycznego Ligi Narodów

Kwieśniowy biuletyn statystyczny Ligi Narodów zawiera m. in. informacje, dotyczące produkcji złota, rezerw złota, budownictwa okrętów, handlu międzynarodowego itp. Według tych informacji, produkcja złota wykazała dalszy wzrost. Pomijając Z.S.R.R., co do którego nie ma ścisłych danych, produkcja złota w 1936 r. wyniosła 850 tys. kg., t. zn. o 10 proc. więcej, aniżeli w 1935 r. O ile chodzi o rezerwy złota, to zwiększyły się one w Stanach Zjednoczonych o 186 mln. dol. złotych, w Holandii o 88, w Południowej Afryce o 21, w Japonii o 6.

W Polsce, Turcji, Szwajcarii i Wielkiej Brytanii rezerwy złota zwiększyły się o 1—2 mil. dol. złotych. Zmniejszenie nastąpiło we Francji o 88 mln. dol. i w Belgii o 7 mln. dolarów.

Wartość w złocie handlu międzynarodowego w lutym r. b. zwiększyła się w stosunku do lutego r. ub. o 16 proc.

Tonaż okrętów, spuszczonej na wodę w pierwszym kwartale 1937 r., zwiększył się w porównaniu do I kwartału ub. o 21 proc.

Tonaż okrętów w budowie w marcu

1937 r. był o 1/3 wyższy, aniżeli w końcu marca r. ub.

Zwyżka cen hurtowych w marcu r. b. w porównaniu z czerwcem 1936 r. nastąpiła we Francji o 46,6 proc.; w Indiach Holenderskich o 33 proc., w Indochinach o 32 proc., w Holandii i Szwajcarii o 23 proc., w Belgii o 21,5 proc. w Chinach i W. Brytanii o 16 proc., w Szwecji, Kanadzie, Danii, Chile, Finlandii, Norwegii, Estonii, Polsce, Grecji, Jugosławii i w Indiach od 10 — 15 proc. na Węgrzech, w Bułgarii i w Stanach Zjednoczonych o 9 proc., w Austrii o 2,9 proc. i w Niemczech o 1,5 proc.

## Nowy cennik przędzy bawełnianej

5—11 centów dolicza się za nitkowanie

Na ostatnim posiedzeniu komisji porozumiewawczej uzgodniona została, na podstawie ceny wyjściowej, ustalonej przez ministerstwo przemysłu i handlu za numer 24 pojedynczy, następująca tabela cen za przędzę bawełnianą w złotych centach amerykańskich:

Nr. 8 pojedynczy od 37 do 39, Nr. 10 pojedynczy od 38 do 40, Nr. 12 pojedynczy od 38,50 do 40,50, Nr. 14 pojedynczy — od 39 do 41, Nr. 16 pojedynczy od 40 do 42, Nr. 20 pojedynczy od 41,50 do 43,50, Nr. 24 pojedynczy — 43,50 do 45,50, Nr. 26 pojedynczy — od 45,50 do 47,50, Nr. 32 pojedynczy — od 49,50 do

51,50, Nr. 36 pojedynczy — od 53,50 do 55,50, wreszcie Nr. 40 pojedynczy — od 57,50 do 59,50.

Ceny powyższe obowiązują od dnia 9 kwietnia 1937 roku i rozumieją się za gotówkę za przędzę we wszelkich postaciach.

Za nitkowanie dolicza się do wyżej wymienionych cen za przędzę do Nr. 16 — 5 centów na kg., od Nr. 17 do Nr. 26 — 6 centów, od Nr. 27 do Nr. 32 — 7 centów, od Nr. 33 do Nr. 36 — 9 centów, wreszcie od Nr. 37 do Nr. 40 — 11 centów.

## Papiery dolarowe — mocniej

Akcje Banku Polskiego 99.25—100.25

W dniu wczorajszym panowała mocniejsza tendencja dla papierów procentowych dolarowych.

Na łódzkim rynku prywatnym większym popytem cieszyła się 4 proc. pożyczka dolarowa, która uległa zwyżce o 25 punktów, do 45.25 w placeniu, 46.25 w żądaniu. 6 proc. pożyczka dolarowa zwyżkowała o 50 punktów: na rynku prywatnym papierem tym obracano w granicach 54.75 w placeniu, 55.75 w żądaniu. Kursy pozostałych papierów dolarowych kształtowały się następująco: 8 proc. pożyczka — 52.25 w placeniu, 52.75 w żądaniu, 7 proc. pożyczka stabilizacyjna — 365 w placeniu, 368 w żądaniu.

Papierami złotowymi państwowymi oraz 5 proc. łódzkimi listami zastawnymi obracano na rynku prywatnym po następujących kursach: 5 proc. pożyczka w grubszych odcinkach — 57

w placeniu, 58 w żądaniu, 5 proc. pożyczka w drobnych odcinkach — 56.25—57.25, 3 proc. pożyczka inwestycyjną I emisji — 66.15 w placeniu, 67.15 w żądaniu, 3 proc. pożyczka inwestycyjną II em. — 64.85 w placeniu, 65.85 w żądaniu, 5 proc. pożyczka konsolidacyjną w grubszych odcinkach — 55 w placeniu, 56 w żądaniu, 5 proc. pożyczka konsolidacyjną w drobnych odcinkach — 53 w placeniu, 54 w żądaniu.

Kursy papierów procentowych prywatnych kształtowały się następująco: 5 proc. łódzkie listy zastawne serii XK. — 51.75 w placeniu, 52.75 w żądaniu, 5 proc. warszawskie listy zastawne nowe — 57.25 w placeniu, 58.25 w żądaniu.

Akcje Banku Polskiego uległy zniżce o 25 punktów; na łódzkim rynku prywatnym obracano nimi po kursie — 99.25 w placeniu, 100.25 w żądaniu. (y)

## Zniżki kolejowe na wystawę paryską

Z jakich ulg korzystać będą podróżni na kolejach polskich

Jak się dowiadujemy, osoby, udające się na Międzynarodową Wystawę w Paryżu 1937 r. i powracające z wystawy będą korzystać z ulg przy przejazdach na polskich kolejach.

Przy przejazdach indywidualnych zarówno z Polski, jak i tranzytem przez Polskę podróżni korzystają z ulgi 33 procent na przejazd od dowolnej stacji polskiej lub dowolnego punktu granicznego do jednego z punktów granicznych polsko - niemieckich oraz do punktu granicznego pod Zembrzydowicami i z powrotem na podstawie imiennej karty stałego wstępu na wystawę.

Grupy podróżnych z Polski, zaopatrzonej w karty stałego wstępu na wystawę, mogą korzystać przy przejazdach od dowolnej stacji polskiej do jednego z punktów granicznych polsko - niemieckich oraz do punktu granicznego pod Zembrzydowicami i z powrotem z ulgi 50 proc., po złożeniu podania najmniej na 14 dni przed zamierzonym wyjazdem do tej dyrekcji okręgowej kolei państwowych, w obrębie której leży stacja wyjazdu.

Ulg te w drodze powrotnej mogą być stosowane jedynie pod warunkiem stwierdzenia na karcie, że posiadacz zwiedził Wystawę.

Ulg powyższe będą stosowane w terminie od dnia 15-go maja do dnia 15-go listopada r. b. mimo odmiennego terminu podanego w kartach wstępu na wystawę, z tym, że przejazd powrotny musi być ukończony w ciągu 60 dni od daty stempla kasy biletowej na przejazd do Paryża.

Ulg te w drodze powrotnej mogą być stosowane jedynie pod warunkiem stwierdzenia na karcie, że posiadacz zwiedził Wystawę.

## Giełda pieniężna

Warszawa, 21 kwietnia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, za wyjątkiem dewizy na Paryż i Pragę, których kursy lekko się obniżyły. Notowania: Amsterdam 289.10 (+10), Bruksela 89.05, Gdańsk 100, Kopenhaga 116.10, Londyn 26, Mediolan 27.85, Nowy Jork 5.27, Nowy Jork kabel 5.28, Oslo 130.60 (+15), Paryż 23.53, Praga 18.36, Zurych 120.55. Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie i kanadyjskie 5.26, funty hol. 288.10, franki franc. 23.45, szwajcarskie 120.05, belgi belg. 88.80, funty ang. 25.91, guldeny gdańskie 99.80, korony czeskie 15.70, duńskie 115.55, norweskie 129.95, szwedzkie 133.35, liry włoskie 23.50, szylingi austriackie 96.50, marki fińskie 11, niemieckie 122, srebrne 127.

AKCJE. Dla akcyj tendencja była mocniejsza dla papierów metalurgicznych. Notowano: Bank Polski 100—100.25, Częstocice 30 (+200), Węgiel 20.50, Lilpopy 13.40, Ostrowieckie 28—28.25, Starachowice 32.60—32.85, Tranzakcja nienotowana. Rudzki 6.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była niejednolita. Notowano: 3 proc. inwest. I em. 66. seria 85, II em. 65, 4 proc. dolar 44.50—44.75, 4 proc. konsolidacyjna 56, drobne 54.50—54.25, 5 proc. konwers. 59—58.75, 6 proc. dol. 54.75, kupon T. 6.16, 7 proc. stabil. 368, kupon 2.94, kupon T. K. Z. 48.87, 8 proc. Przem. Polsk. 72 (+550), 4 i pół proc. ziemski 52.25, 4 i pół proc. polski seria „L“ i „K“ 51.75, 5 proc. Warszawa — nowe 58.38—58.13, 5 proc. Łódzi nowe — 52.25—52.13, 6 proc. oblig. Warszawy VIII i IX em. 57.75. Tranzakcje nienotowane: 5 proc. Radomia 42.50, stare 43, 5 proc. Suwałk 41.50, 3 proc. renta po 500 zł. 50, 8 proc. dillonowska 52.25, 7 proc. śląska 48, 7 proc. warszawska 47.88—48.

### Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano: tranzakcje: pożyczka inwestycyjna — 1 em. 66.00, pożyczka inwestycyjna 2 em. 65.00, dolarówka 44.50, pożyczka konwersyjna 58.75, pożyczka stabilizacyjna 368.00, pożyczka konsolidacyjna grube — 56.50—56.25, pożyczka konsolidacyjna drobne 55.00—54.50, Bank Polski 102.00—101.50, Kolej elektryczna 625.00—620.00. Tendencja cokolwiek mocniejsza.

### Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ.

Zyto I. gat. 24.00—24.25, żyto II. gat. 23.75—24.00, pszenica 30.25—30.50, pszenica zbierana — 30.00—30.25, mąka żytnia 65 proc. stary standard zł. 34.00, mąka żytnia 70 proc. nowy standard zł. 34.00, mąka pszenna 20 proc. wyciąg stary standard 47.00—48.50, mąka pszenna 65 proc. I gat. nowy standard 43.50—44.50, otręby żytnie 14.00—14.25, otręby pszenne 14.50—14.75, otręby pszenne grube 15.25—15.50, koniczyna czerwona 95.00—120.00, gryka 32.50—33.50, ziemniaki 6.00—6.25, sowa 24.50—25.50. Reszta bez zmian. Tendencja spokojna.

### NOTOWANIA BAWELNY

z dnia 20 kwietnia 1937 r.  
NOWY JORK. Loco 13.97, kwiecień —, maj 13.37, czerwiec 13.26, lipiec 13.35, sierpień 13.27, wrzesień 13.19, październik 13.11—12, listopad 13.08, grudzień 13.04, styczeń 13.06, luty 13.08, marzec 13.10.  
NOWY ORLEAN. Loco 13.63, maj 13.21—23, lipiec 13.26—28, październik 13.10, grudzień 13.16, styczeń 13.19, marzec 13.22.  
LIVERPOOL. Loco 7.53, maj 7.29, czerwiec 7.31, lipiec 7.33, sierpień 7.30, wrzesień 7.28, październik 7.28, listopad 7.20, grudzień 7.20, styczeń 7.20, luty 7.22, marzec 7.22, kwiecień 7.22, maj 7.22, czerwiec 7.22, lipiec 7.22.  
EGIPSKA. Loco 12.15, maj 11.50, lipiec 11.60, wrzesień 11.90, październik —, listopad —, styczeń —, marzec —.  
Upper. Loco 9.77, maj 9.39, lipiec 9.35, wrzesień 9.03, październik 8.60, listopad 8.50, styczeń 8.47, marzec 8.47, maj —, lipiec 13.33, BREMA. Loco 15.77, maj —, lipiec 13.33, październik 14.00, grudzień 14.09, styczeń 14.17, marzec 14.46, maj —.  
ALEKSANDRIA. Sakkelaridis. Maj 21.58, lipiec 21.30, listopad 21.03, styczeń 21.01.  
ASHMOUNI. Kwiecień 18.49, czerwiec 17.72, sierpień 16.95, październik 15.80, grudzień 15.72, luty 15.70.

KINO

OSTATNI DZIEŃ!

EUROPA CZAROWNICA Z SALEM

Poc. 4. 6. 8. 10.

Ceny miejsc na wszystkie seanse od 80 gr.

### Kronika szachowa

#### Międzynarodowy turniej szachowy o mistrzostwo Polski

Po dłuższych pertraktacjach udało się wreszcie zarządowi Polskiego Związku Szachowego doprowadzić do pomyślnego wyniku sprawę zorganizowania turnieju o mistrzostwo Polski w miejscowości kąpielowej Jurata nad Bałtykiem.

Turniej rozpocznie się 23 maja r. b. i potrwa 15-16 dni. W odróżnieniu od 3-ech dotychczasowych turniejów o mistrzostwo Polski, w których uczestniczyli wyłącznie gracze polscy, zostali do obecnego turnieju zaproszeni i mistrzowie zagraniczni z Węgier, Austrii, Jugosławii, Czechosłowacji i Łotwy. Będzie to więc 1. międzynarodowy turniej o mistrzostwo Polski, a gracze nasi, szczególnie „nie międzynarodowi”, będą mieli dobrą okazję zmierzenia swoich sił z czołowymi mistrzami Środkowej Europy. Protektorem nad turniejem objął p. gen. Sosnkowski, który też ufundował specjalną nagrodę w wysokości 200 zł. za najpiękniejszą partię turnieju.

Na fundusz nagrodowy, w wysokości 2-3000 zł. złożą się subsydia instytucji społecznych, prasy i klubów szachowych (jak się dowiadujemy, większą kwotę na ten cel przeznaczyło Łódz. Tow. Zwoleńników Gry Szach.). Zaproszenia do turnieju otrzymali następujący mistrzowie krajowi: Paulin Frydman, Makarczyk, H. Friedman, Najdori, Łowcki, Wojciechowski, Kremer (Warszawa), Appel, Kolski, Kozedziński, Achilles Frydman, Szpiro, Gerstefeld (Łódź), mag. Gullk, red. Schlichter, Lwów), dr. Zawadzki (Śląsk).

Tytułu mistrza Polski broni dr. Tartakower, zamieszkały w Paryżu. Wyniki turnieju będą miały niewątpliwie duży wpływ na ustalenie układu drużyny, mającej bronić barw polskich na tegorocznej olimpiadzie w Sztokholmie. Piękny przykład zarządu kąpieliska Juraty, znające niewątpliwie naśladowców i wśród innych naszych całkiem nieźle prosperujących zdrojowisk i przyczyni się do dalszego rozwoju szachów w Polsce.

### Upadłość wielkiej firmy włókienniczej

#### Kupcy i fabrykanci łódzcy poszkodowani

Warszawa, 21 kwietnia.

Zawiesiła wypłaty znana firma manufakturowa przy ul. Gęsiej. Wśród wierzycieli jest wielu kupców i fabrykantów łódzkich.

Wczoraj do Warszawy przyjechała grupa wierzycieli łódzkich dla nawiązania pertraktacji układowych.

### Groźny bandyta przywieziony z Berlina i osadzony w więzieniu warszawskim

Warszawa, 21 kwietnia.

Wczoraj sprowadzony został z Niemiec do Warszawy Władysław Żelazny, który aresztowany został przez policję niemiecką w jednej z miejscowości pod Berlinem. Stał on na czele szajki, która dokonała kilku napadów rabunkowych. M. in. przed kilku tygodniami banda Żelaznego dokonała napadu na sklep Wolfa Millera w Ciechanówku.

Wszyscy członkowie bandy z wyjątkiem Żelaznego, zostali ujęci. Żelazny natomiast zaopatrzył się w fałszywy paszport i uciekł do Berlina, skąd został wczoraj przywieziony do Warszawy i osadzony w więzieniu.

### Zamordował teścia z powodu sporu na tle majątkowym

Warszawa, 21 kwietnia.

W marcu r. b. we Bolesławek pow. blińskiego w tajemniczych okolicznościach zabity został zamożny gospodarz Wojciech Stolarski.

Narazie na trop sprawców nie udało się, mimo że dochodzenie dało rewelacyjny wynik. Podejrzanie o zabójstwo Stolarskiego padło bowiem na zięcia jego 35-letniego Walentego Wojtaczaka, który żył w niezgodzie z teściem z powodu sporu na tle majątkowym. Wojtaczaka aresztowano.

### 123-letnia staruszka zmarła w pow. szczuczyńskim

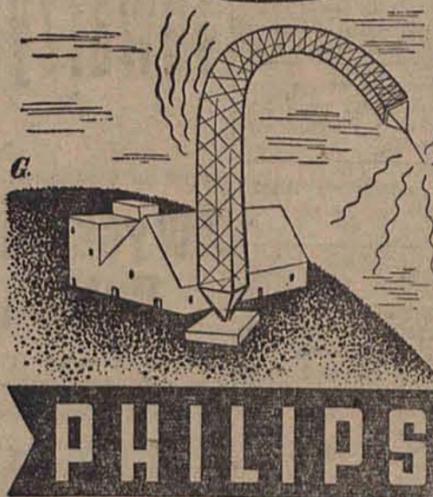
Szczuczyn, Nowogr., 23 kwietnia

(PAT). We wsi Krasna, gm. szczuczyńskiej, zmarła Anna Ruckowa w wieku lat 123.

Zmarła do ostatniej chwili życia zachowywała dobrą pamięć oraz słuch. Powodem zgonu było przeziębienie.

Zmarła pozostawiła wnuka, który liczy dzisiaj 84 lata.

## Automatyczne wyrownanie zaniku fal



Nie ma zaniku fal w najnowszej superheterodynie Philips 695, ponieważ zanikające fale automatycznie wzmacnia podwójne samoczynne urządzenie przeciw-zanikowe. Dzięki temu urządzeniu siła odbioru nawet najbardziej odległych stacyj jest równomierna.

**PHILIPS Super 695**

## Fabryka dykt w Mostach spłonęła

Straty wynoszą 2 miliony złotych.—700 robotników straciło pracę

Szczuczyn Nowogródzki 21. 4. (Pat) Dziś w nocy spłonęła w Mostach jedna z największych w Polsce fabryka dykt braci Konopackich, towarzystwo akcyjne.

Pożar powstał o godz. 23-ej, prawdopodobnie przez zaproszenie ognia i

strawił wszystkie budynki fabryczne. Zdołano jedynie uratować domy robotnicze.

Straty wynoszą około 2 milionów zł. W związku z pożarem utraciło pracę 700 rodzin robotniczych.

W akcji ratunkowej brały udział

wszystkie straże okoliczne ochotnicze oraz kolejowa i fabryczna w Mostach i z Wolkowyska. Czynny udział w akcji ratowniczej brała miejscowa ludność i policja.

Pożar ugaszono o godz. 5-ej nad ranem.



## NATCHNIENIE ARTYSTY

jest często dziełem kobiety, zwłaszcza kobiety pięknej. Podziw dla jej urody jest źródłem uwielbienia i mocy twórczej. Każda kobieta osiągnie upragnione piękno przy pomocy umiejętnego stosowania Kremu Cazimi Metamorphosa, który, dzięki swym specjalnym składnikom „zmieniającym” (metamorphosa), usuwa piegę, zmarszczki, węgry i inne wady skóry. Udelikatnia ją i nadaje jej młodzieńczą świeżość.

## KREM CAZIMI METAMORPHOSA

usuwa piegę, zmarszczki, węgry i inne wady cery

## Gdy rodzice są weseli i zdrowi, mogą liczyć na szczęśliwe potomstwo.—Daty urodzenia ludzi wybitnych.—Nowe hasło prof. Pinard'a

Statystyki wszystkich krajów wykazują zgodnie, że liczba urodzin jest znacznie większa zimą niż latem, co uwzględniając dziewięć miesięcy, świadczy, iż wiosna nawet w rodzie ludzkim nie utraciła swej mocy twórczej. Uwzględniając przedstawienie pór roku w Ameryce południowej i Australii — obserwacja ta dotyczy również tych krajów.

Oczywista, że owo zimowe nasilenie urodzin interesuje nas nie tylko z punktu widzenia ilościowego, ale również i jakościowego. Czy dzieci urodzone zimą, a więc płody wiosennego poczęcia, różnią się czymkolwiek od innych dzieci?...

Na to pytanie już nam statystyka urzędów stanu cywilnego odpowiedzieć nie umi. Tutaj trzeba się uciec do innej metody. Opracował ją uczony włoski zzoła, dając ciekawy wgląd w te zdawałoby się nieuchwytnie zupełnie sprawy.

Otóż Bazzola zadał sobie trud i przewertował encyklopedję i słowniki biograficzne, i wynotował daty urodzenia ludzi najwybitniejszych. Biorąc sto za liczbę średnią i odejmując od daty urodzenia dziewięć miesięcy — Bazzola stwierdził, że największa liczba ludzi wybitnych została poczęta w maju (118), spadając powoli w czerwcu do 108, w lipcu do 107, spadając nagle w sierpniu do 97, we wrześniu i październiku do 89, w listopadzie do 88 i wzrastając powoli do 90 w grudniu, 93 w styczniu i lutym, 94 w marcu, by wreszcie podskoczyć w kwietniu do 105 i w maju — jak wspomnieliśmy — do 118.

Zatem — kładziemy ten fakt na sercu komu trzeba — maj jest miesiącem

najbardziej odpowiednim jeśli się pragnie, by urodził się w lutym człowiek wybitny!

Ten sam badacz pragnął przeprowadzić dowód odwrotny, potwierdzający słuszność jego obserwacji, i zadał sobie trud zbadania wielkiej liczby wykazów wychowanków domów dla dzieci niedorozwiniętych fizycznie i przede wszystkim umysłowo. Ale tutaj wyniki daty odchylenia znikome. Twierdzenie odwrotne zatem nie jest słuszne.

Oczywista, że rzecz sprowadza się do pewnych faktów natury całkiem fizjologicznej. Nie jakieś mistyczne siły i moce wchodzą w grę, iż ludzie, poczęci wiosną, rodzą się zdrowsi i mają więcej danych, by się doskonale rozwijać nawet umysłowo, lecz fakt, że rodzice tych ludzi na wiosnę byli w pełni sił, że odczuwali w sobie napływ sił nowych w ten sam sposób, jak odczuwają to drzewa i zwierzęta. Jeśli jednak jeden z rodziców jest chory w tym okresie — wówczas i wiosna nic nie pomoże.

W związku z tym znakomity uczony francuski Pinard rzucił hasło „świadomego poczęcia” — może jeszcze słuszniejsze, niż tak dziś popularne hasło świadomego macierzyństwa. Nie tylko trzeba wydawać na świat dzieci, gdy się ku temu ma warunki odpowiednie, ale trzeba je poczynąć w chwili pełnego zdrowia, poczuć sił własnych i bodaj czy nie w okresie pomyślnym w życiu pod każdym względem.

Przeciwko świadomemu macierzyństwu występują niektóre sfery bardzo ostro. Hasło świadomego poczęcia ma nad

nim przewagę znaczną — gdyż obraca się w dziedzinie całkiem hermetycznej i dla niczyjej interwencji niedostępnej.

Lekarze, idąc za tą opinią wielkiego uczonego francuskiego, głoszą hasło Pinarda, jako mogące się przyczynić do poprawienia rasy. (g).

### MŁODZIEŻ SZKOLNA NA F. O. M.

Dalsze wpłaty na Fundusz Obrony Morskiej:

46. Szkoła powszechna	Nr. 85	zł. 15.70
47. " "	Nr. 20	" 27.—
48. " "	Nr. 112	" 19.—
49. " "	Nr. 136	" 27.—
50. " "	Nr. 90	" 27.—
51. " "	Nr. 73	" 27.—
52. " "	Nr. 33	" 8.10
53. " "	Nr. 162	" 27.—
54. " "	Nr. 6	" 17.—
55. " "	Nr. 49	" 11.50
56. " "	Nr. 72	" 27.—
57. " "	Nr. 28	" 20.—
58. " "	Nr. 16	" 23.25
59. " "	Nr. 96	" 27.—
60. " "	Nr. 41	" 47.—
61. " "	Nr. 5	" 27.—
62. " "	Nr. 14	" 8.55
63. " "	Nr. 1	" 15.—
64. " "	Nr. 27	" 27.—
65. " "	Nr. 30	" 27.—
66. " "	Nr. 147	" 16.15
67. " "	Nr. 32	" 27.—
68. " "	Nr. 122	" 15.65
69. Państwowa Szkoła Włókiennicza		" 71.50
70. Gimnazjum I. Kacenzelzona		" 45.—

Razem zł. 630.40  
W/g poprzednich komunikatów  
wpłaconó „ 1.170.25

Ogółem zł. 1.800.65

**CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.**  
**Centralna lecznica zębów**  
 I CHIRURGII JAMY USTNEJ w ŁODZI.  
 PRYWATNY GABINET DENTYSTYCZNY  
**ul. PIOTRKOWSKA 164, tel. 127-83**  
 Ord. od 9 r. do 8 w., w niedziele i święta od 10-1.  
 Własne laboratorium zębów sztucznych i koron porcelanowych.  
**LEK-DENT. ZADZIEWICZ.**

**SPRZEDAM** domek murowany, składający się z sześciu mieszkań w Zdroju, obok parku Marszałka Piłsudskiego, 5 minut od tramwaju Nr. 15, sprzedaję następująco z powodu przeniesienia służbowego. Wiadomość ulica Raclawicka 39. Instalacja elektryczna w całym domu i na podwórzu. 20

**SAMOCHÓD** osobowy w doskonałym stanie do sprzedania okazjnie. Informacje w Biurze Akw. S. Puchs, Piotrkowska 87 (tel. 121-36).

**WIEKSY** plac w sąsiedztwie Parku Staszica do sprzedania. Oferty sub „Podwójny”.

**DROBNE** ogłoszenia w „Republice” są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazjnie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda 20 drobne ogłoszenie do „Republiki”.

**Lokale**

**ZŁ. 140 KWARTALNIE** 2 pokoje z kuchnią i wygodami.  
**ZŁ. 232 KWARTALNIE** 3 pokoje z kuchnią i wygodami.  
 4-5-6-cio **POKOJE** umeblowane (garniery). „Zenit”, Piotrkowska 82, tel. 260-25.

**SKLEPY** frontowe oraz lokale handlowe natychmiast do wynajęcia. Narutowicza 44. Wiadomość u dozorczy.

**W NOWYM** domu. Radwańska 4-a są do wynajęcia 3-4 pokojowe mieszkania komfortowo wykończone. Wiadomość na miejscu.

**4 POKOJE** z kuchnią i wszelkimi wygodami do wynajęcia od zaraz. Wiadomość: Żwirki 4 u dozorczy.

**POSZUKIWANY** pokój umeblowany dla 2 osób z telefonem nie wyżej 1-go piętra, ewent z obiadam. Szczegółowe oferty do „Republiki” sub „Okolica ul. Narutowicza”. 21

**POKÓJ** umeblowany z wszelkimi wygodami w eleganckim domu dla solidego pana do wynajęcia od 1-go Maja. Ogładać można od 2-4. Al. Kościuski 57/18.

**POKÓJ** umeblowany z osobnym wejściem do wynajęcia. Wiadomość: Al. 1-go Maja 79.

**POSZUKUJE** 3-ch pokojowego mieszkania z wszelkimi wygodami od 1/7. Sub: „Mieszkanie”. 30

**LOKAL** handlowy, Piotrkowska Nr. 81 w podwórzu na parterze do wynajęcia. Wład. u dozorczy. 23

**DO WYNAJĘCIA** 3 pokoje z kuchnią z wygodami zaraz ul. Główna 57, telefon 201-69. 22

**3 POKOJE** z kuchnią gaz, elektryczność, wygodny, cena 60 zł. miesięcznie. Wiadomość: Sterlinga 9 u gospodarza. 25

**DO WYNAJĘCIA** pokój umeblowany z niekrepującym wejściem od zaraz na sezon letni, Piotrkowska 88, m. 35.

**Dr. Ludwik FALK**  
**Choroby skórne i weneryczne**  
**Nawrot 7** tel. 128-07  
 przyjmuje od 10-12 i 5-7.

**DR. MED.**  
**M. TAUBENHAUS**  
**AKUSZER-GINEKOLOG**  
 Przyjmuje od 8-9 r. i 4-8 w.  
**Zgierska 11, Tel. 246-09**

**DR. MED.**  
**S. Kantor**  
 Specj. CHOR. SKÓRNYCH I WENERYCZNYCH  
**ul. PIOTRKOWSKA 90**  
 Telef. 129-45.  
 Przyjmuje od 8-2 i od 6-9 wiecz w niedziele i święta od 8-2 po pol

**Lecznica**  
 ze statemi łożkami  
**DLA CHORYCH NA**  
**USZY, NOS, gardło i**  
**DROGI ODDECHOWE**  
 Gabinet Roentgena dla prześwietlań i zdjęć.  
**Piotrkowska 67**  
 Tel. 127-81  
 od 9 r.-2 p. 5-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski wezwania na miasto

**DR. MED.**  
**WOŁKOWSKI**  
 Specjalista chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych.  
**CEGIELNIANA 11**  
 Telefon 238-02  
 Przyjmuje od 8-12 i od 4-9 w niedziele i święta od 9-1.

**Kupno i sprzedaż**

**DO SPRZEDANIA** w centrum nieruchomości z dwoma placami budowlanymi, tania. Informacje tel. 167-23 godz. 18-20. 22

**KUPIĘ** parcelę budowlaną przy ulicy Narutowicza od Zagajnikowej na wschód. Oferty do Administracji sub „Eklā”.

**OGŁOSZENIE.**

Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na przewóz wyrobów betonowych.

1) 40.000 sztuk krawężników 75x45 z betoniarni w Łagiewnikach; oraz 2) 13.000 sztuk krawężników 75x45 z betoniarni przy ul. Zagajnikowej nr. 56 i 200.000 szt. płyt chodnikowych 50x50x6 z betoniarni przy ulicy 6-go Sierpnia 104.

Warunki ogólne, wzór umowy i oferty otrzymać można w Wydziale Technicznym, Plac Wolności 14, pokój nr. 34 w referacie gospodarczym Oddziału Drogowego w godzinach od 10 do 12-iej, po uprzednim wpłaceniu do Kasy Wydziału zł. 3.— (pokój 44).

Oferty z oznaczeniem ceny jednostkowej oferowanego przewozu składać należy w Wydziale Technicznym, pokój nr. 44, do dnia 5 maja 1937 roku do godziny 12-iej w kopertach podwójnych zamkniętych i zalakowanych z napisem „Oferta do przetargu na przewóz wyrobów betonowych”.

Koperta zewnętrzna winna zawierać dowód złożenia wadium do depozytu Zarządu Miejskiego oraz drugą kopertę, zawierającą ofertę, podpisane warunki ogólne i wzór umowy.

Wadium w wysokości 3% od oferowanej sumy może być złożone w gotówce lub w wartościach, wymienionych w warunkach ogólnych przetargu.

Oferty mogą być składane na całość przewozu lub na jego część nie mniejszą jednak od ilości jaka jest przewidziana do przewozu z poszczególnych betoniarni.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 5 maja 1937 roku o godz. 12.15 w pokoju nr. 29. Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, prawo powierzenia tylko częściowej dostawy, jak również prawo odrzucenia wszystkich ofert

Oferty nieodpowiadające warunkom przetargu, lub złożone po terminie, rozpatrywane nie będą.

Zaznacza się, że na kopercie zewnętrznej nie może być ujawnione nazwisko oferenta.

Łódź, dnia 21 kwietnia 1937 r.  
**ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.**

**Jak w klubowym**  
**hotelu**  
 jest Pan  
**spokojny,**  
**zadowolony**  
**dobrze**  
**uspokojony.**

**O ILE UŻYWA PAN WYŁĄCZNIE TYLKO PRZERWATYW „OLLA” GUM...?**

**POCZUCIE ODPOWIEDZIALNOŚCI NAJLEPIEJ 40-LETNIEJ TRADYCJI GWARANTUJE PANU PEWNOŚĆ I BEZPIECZEŃSTWO!**

**OLLA GUM...?**

**TO SZCZYT DOŚKONAŁOŚCI I DELIKATNOŚCI W DZIEDZINIE PRZERWATYW.**

**RUTYNOWANA NAUCZYCIELKA muzyki** udziela lekcji gry fortepianowej (mo skiewskie konserwatorium) oraz francuskiego po kilkuletnim pobycie w Paryżu.  
**G. HURWICZ-SZYLLEROWA,**  
 Aleja 1-go Maja 9 m. 6.

**OGŁOSZENIE.**  
 Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót, związanych z zabrukowaniem względnie przebrukowaniem ulic w mieście Łodzi.  
 Warunki ogólne i techniczne, wzór umowy i oferty, ślepe kosztorysy ofertowe, sporządzone na każdą z poszczególnych ulic oddzielnie, otrzymać można w Wydziale Technicznym — Plac Wolności nr. 14, pokój nr. 63, w Referacie Technicznym Oddziału Drogowego w godzinach od 10 do 12-tej po uprzednim wpłaceniu do Kasy Miejskiej 15 zł. za komplet druków.

Oferty z oznaczeniem cen jednostkowych oraz całkowitej sumy kosztorysowej na każdą ulicę oddzielnie należy składać w Wydziale Technicznym, pokój nr. 44, do dnia 7 maja 1937 roku do godz. 12-tej, w kopertach podwójnych, zamkniętych i zalakowanych z napisem: Oferta do przetargu na wykonanie robót, związanych z zabrukowaniem względnie przebrukowaniem ulic... (wyszczególnić ulicę).

Oferty mogą być składane na jedną bądź na kilka ulic, jednak na każdą ulicę oddzielnie.

Koperta zewnętrzna winna zawierać dowód złożenia wadium do depozytu Zarządu Miejskiego oraz drugą kopertę, zawierającą ofertę z kosztorysem, podpisanymi warunkami ogólnymi i technicznymi oraz wzorem umowy.

Wadium w wysokości 3% oferowanej sumy kosztorysowej może być złożone w gotówce lub w wartościach, wymienionych w warunkach ogólnych przetargu.

Otwarcie ofert nastąpi dn. 7 maja 1937 roku o godz. 12.15 w pokoju nr. 29 w obecności oferenta.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, prawo powierzenia tylko częściowo robót, jak również prawo odrzucenia wszystkich ofert.

Oferty nieodpowiadające warunkom przetargu, lub złożone po terminie, rozpatrywane nie będą.

Zaznacza się, że na kopercie zewnętrznej nie może być ujawnione nazwisko oferenta.

Łódź, dnia 21 kwietnia 1937 r.  
**ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.**

**Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi**

podaje do powszechnej wiadomości, że  
**Zwyczajne Ogólne Zebranie Członków Towarzystwa**

odbędzie się w dniu 11 maja 1937 roku o godz. 18-iej w gmachu Towarzystwa przy ul. Pomorskiej Nr. 21.

- Porządek dzienny Ogólnego Zebrania obejmuje:
1. Otwarcie Ogólnego Zebrania przez Prezesa Komitetu Nadzorczego.
  2. Wybór przewodniczącego Ogólnego Zebrania.
  3. Powołanie przez Przewodniczącego Ogólnego Zebrania z pośród obecnych asesorów i sekretarza.
  4. Sprawozdanie Dyrekcji za rok 1936-ty.
  5. Wprowadzenie w życie statutu Kasy Przewrotności.
  6. Projekt etatu Towarzystwa na 1937 rok.
- Wstęp na Ogólne Zebranie przysługuje osobom, które posiadają legitymacje członkowskie.  
 Legitymacje te wydawane są w Biurze Dyrekcji w godzinach biurowych do dnia 10 maja r. b. włącznie.  
 Bez legitymacji członkowskiej na sale Ogólnego Zebrania nikt wpuszczony nie będzie.

**Dyrekcja Towarzystwa Kredytowego m. Łodzi.**

**OGŁOSZENIE.**  
 Zarząd Miejski w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót, związanych z zabrukowaniem względnie przebrukowaniem ulic w mieście Łodzi.  
 Warunki ogólne i techniczne, wzór umowy i oferty, ślepe kosztorysy ofertowe, sporządzone na każdą z poszczególnych ulic oddzielnie, otrzymać można w Wydziale Technicznym — Plac Wolności nr. 14, pokój nr. 63, w Referacie Technicznym Oddziału Drogowego w godzinach od 10 do 12-tej po uprzednim wpłaceniu do Kasy Miejskiej 15 zł. za komplet druków.

Oferty z oznaczeniem cen jednostkowych oraz całkowitej sumy kosztorysowej na każdą ulicę oddzielnie należy składać w Wydziale Technicznym, pokój nr. 44, do dnia 7 maja 1937 roku do godz. 12-tej, w kopertach podwójnych, zamkniętych i zalakowanych z napisem: Oferta do przetargu na wykonanie robót, związanych z zabrukowaniem względnie przebrukowaniem ulic... (wyszczególnić ulicę).

Oferty mogą być składane na jedną bądź na kilka ulic, jednak na każdą ulicę oddzielnie.

Koperta zewnętrzna winna zawierać dowód złożenia wadium do depozytu Zarządu Miejskiego oraz drugą kopertę, zawierającą ofertę z kosztorysem, podpisanymi warunkami ogólnymi i technicznymi oraz wzorem umowy.

Wadium w wysokości 3% oferowanej sumy kosztorysowej może być złożone w gotówce lub w wartościach, wymienionych w warunkach ogólnych przetargu.

Otwarcie ofert nastąpi dn. 7 maja 1937 roku o godz. 12.15 w pokoju nr. 29 w obecności oferenta.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, prawo powierzenia tylko częściowo robót, jak również prawo odrzucenia wszystkich ofert.

Oferty nieodpowiadające warunkom przetargu, lub złożone po terminie, rozpatrywane nie będą.

Zaznacza się, że na kopercie zewnętrznej nie może być ujawnione nazwisko oferenta.

Łódź, dnia 21 kwietnia 1937 r.  
**ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.**

**P. P. pracodawcy i pracownicy!**  
 Jeśli macie kłopoty w związku z jakiegokolwiek sprawą ubezpieczeniową w Ubezpieczalni lub Z.U.S. w Warszawie — zadzwonić do b. inspektora ZUP B. Górskiego, Łódź, Wólczańska 22, m. 20, tel. 222-17.

**LEK-DTA**  
**F. KOPCIEWSKA**  
 przyjmuje od 10-2 i 3 i pół-7  
**Gdańska 37,**  
 tel. 232-55.

**LEKARZ - DENTYSTA**  
**B. Nusbaumowa**  
 Przyjmuje od 5 do 8 po pol.  
**Piotrkowska 51**  
 TELEF. 121-23.

**Posady**  
 POSZUKIWANE zdolne hańczarki do ręcznych haftów, Piłsudskiego 34, m. 8.  
**MANJURYSTKA** - fryzjerka wykwalifikowana potrzebna do zakładu fryzjerskiego damsko - męskiego, Piotrkowska 69.

**POSZUKUJE** wykwalifik. skromnej, osoby z dobrym polskim na popołud. godziny do 2-ga dzieci w wieku 7-9 lat. Zgłosić się uprasza w godz. 3-5, Wólczańska 21, m. 7.

**POTRZEBNY** woźny do zakładu fryzjerskiego, Pomorska 8, tel. 227-35. Uwaga! Trwała ondulacja 5 zł.

**POTRZEBNY** inteligentny izraelita znający miejscowe fabryki, wytwórnie, hurtownie. Oferty „Lekka praca”.

**KORESPONDENCJE** angielska, niemiecka, tłumaczenia załatwiam. Telef. 223-43. 9-11 i 3-5.

**Rozmaite**  
**TRWAŁA ONDULACJA** (komplet), wykonuje specjalista w zakładzie fryzjerskim Andrzeja 10. Cena zł. 5.—  
**PALTA - KOSTJUMY** szyje p/d o statnych modelach zagranicznych po cenie b. niskich S. L. Fingerhut, Piotrkowska 62, fr. II p. m. 8.  
**F. BLUMENFELD,** Piotrkowska Nr. 117 zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej na zł. 15.—